12 ZŁOTYCH PAR w pułtuskim ratuszu

– STR. 14 i 15

TYGODNIK LOKALNY
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
4,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771429 683266 13
NR 13
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
24 - 30 MARCA 2026

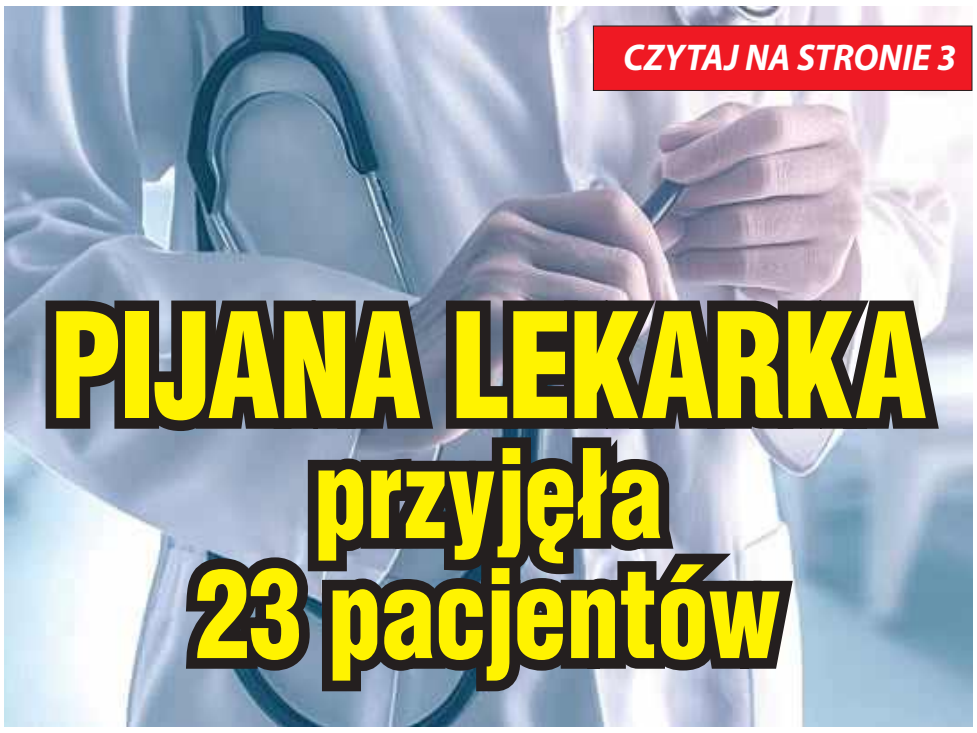
www.pultuszczak.pl
TYGODNIK
Pułtuski
CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA
INTER CARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL



Piękne pożegnanie MIRONA RAKOCKIEGO

CZYTAJ NA STRONIE 12



CZYTAJ NA STRONIE 3

PIJANA LEKARKA przyjęła 23 pacjentów



Mają pułtuskiego rajdowca

– STR. 3



Szlakiem miejskich toalet

– STR. 2



O czystości na wiosnę

– STR. 12

REKLAMA


eprasa.pl 8d7e22b7f9



UWAGA LOKALNI RAJDOWCY

Od 30 marca tego roku wchodzą w życie nowe przepisy zaostrzające odpowiedzialność kierowców za niebezpieczne zachowania na drogach. To kolejny etap zmian w ramach szerszego pakietu legislacyjnego, mającego na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego w całym kraju

Nowelizacja wprowadza nową „przesłankę obligatoryjnego zatrzymania prawa jazdy na okres trzech miesięcy".

Sankcja ta będzie stosowana wobec kierowców, którzy celowo wprowadzają pojazd w poślizg (tzw. drift) lub doprowadzają do utraty kontaktu choćby jednego koła z nawierzchnią.

Co istotne, decyzja o zatrzymaniu prawa jazdy będzie miała charakter obowiązkowy i natychmiast wykonalny. Nowe regulacje stanowią uzupełnienie wcześniejszych zmian, które weszły w życie na początku marca i rozszerzyły katalog wykroczeń skutkujących utratą uprawnień, między innymi za znaczne przekroczenie prędkości. Ustawodawca wyraźnie sygnalizuje zaostrzenie kursu wobec kierowców stwarzających zagrożenie na drogach. Cel zmian jest oczywisty: chodzi o ograniczenie ryzykownych, często pokazowych zachowań oraz zwiększenie bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Oczywiście spodziewamy się wielu dosadnych komentarzy pod tym artykułem. Oświadczeń znawców tematu, że drift nikomu nie szkodzi, że młodzież musi się gdzieś wyszaleć, że to przepisy policzone na nabijanie państwowej kasy pieniędzmi z mandatów. Do tego oczywiście dużo hejtu pod adresem ustawodawców, no i pod adresem redakcji, która informuje o zmianie przepisów.

Przypominamy do przemyślenia - falę niezadowolenia i krytyki, która przelała się przez polskie media po zmianie przepisów, które jednoznacznie dają pierwszeństwo pieszym. Efekt? W latach 2020–2025, po wprowadzeniu pierwszeństwa pieszych na przejściach odnotowano spadek liczby ofiar śmiertelnych o około 45%. **ZCZ**

„Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą ..."
Ks. Jan Twardowski

Z ogromnym smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Anny Lipki

wieloletniej emerytowanej Sekretarz Szkoły.
Rodzinie i Bliskim Zmarłej
składamy najszczersze wyrazy współczucia.
Dyrektor i pracownicy
Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4
im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku

TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl.* Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

IZBA WYDAWCÓW PRASY
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

LEWICA W PUŁTUSKU

Od obietnic do konkretów



Czy Pułtuszczanie docenią sprawczość?

W minionym tygodniu w siedzibie pułtuskiej Lewicy przy ul. Kolejowej odbyło się spotkanie, które miało na celu nie tylko integrację lokalnych struktur, ale przede wszystkim podsumowanie dwóch lat obecności ugrupowania w rządzie. Gospodarzem wydarzenia był Andrzej Gurgielewicz, szef pułtuskiej Lewicy, który gościł działaczy polskiej Lewicy Andrzeja Iwaniaka oraz Daniela Oliszewskiego. Spotkanie stało się okazją do rzetelnego rozliczenia z obietnic wyborczych złożonych w 2023 roku. Przemówienia panów Iwaniaka i Oliszewskiego mogły być odebrane jako „chwalenie się", jednak jak się okazuje, lewicowa sprawczość to nie tylko hasło, ale długa lista zmian prawnych, które realnie wpływają na życie mieszkańców, także naszego powiatu.

Esencja sukcesów: Co zmieniło się w Polsce?

Zamiast ogólników, przedstawiciele Lewicy zaprezentowali konkretne owoce swojej pracy w ministerstwach i parlamencie. Oto najważniejsze z nich, wykreowane i wywalczone przez Lewicę:

Wprowadzenie renty wdowiej pozwala seniorom na godne życie po stracie współmałżonka poprzez wybór korzystniejszego wariantu łączenia świadczeń emerytalnych.

Podwyższenie zasiłku pogrzebowego do 7000 zł od 2026 roku oraz jego waloryzacja realnie odciążają rodziny w najtrudniejszych momentach życia.

Ustanowienie Wigilii dniem wolnym od pracy to historyczna zmiana, która pozwala milionom Polaków na spokojne przygotowanie do świąt w gronie najbliższych.

Dodatkowe urlopy dla rodziców wcześniaków gwarantują opiekunom niezbędne wsparcie i czas na opiekę nad dzieckiem w przypadku długotrwałej hospitalizacji.

Przywrócenie finansowania procedury in vitro z budżetu państwa otwiera tysiącom par drogę do upragnionego rodzicielstwa, bez względu na zasobność portfela.

Znaczące podwyżki dla nauczycieli i pracowników sfery budżetowej stanowią sprawiedliwe docenienie grup zawodowych kluczowych dla stabilności państwa.

Wdrożenie standardów ochrony małoletnich (tzw. Ustawa Kamilka) realnie zwiększających bezpieczeństwo dzieci i zapobiega przemocy w placówkach opiekuńczych.

Program wsparcia rówieśniczego (peer support) w szkołach to nowoczesna odpowiedź na narastający kryzys zdrowia psychicznego wśród młodzieży.

Pilotaż 35-godzinnego tygodnia pracy.

Wprowadzenie zmian na rzecz przestrzegania praw zwierząt.

Doposażenie szkół w środki higieny menstruacyjnej skutecznie walczy z wykluczeniem i zapewnia godne warunki nauki dla każdej uczennicy.

Aktywne przystąpienie Polski do Prokuratury Europejskiej wzmacnia transparentność i skuteczność w walce z korupcją przy wydatkowaniu środków unijnych.

Refleksja nad pułtuskim podwórkiem.

Patrząc na powyższą listę konkretnych dokonań, trudno nie odnieść wrażenia pewnego paradoksu. Choć Lewica wykazuje się w rządzie dużą skutecznością i dbałością o sprawy socjalne, które dotyczą każdego z nas, jej rozpoznawalność i poparcie w powiecie pułtuskim pozostają na niezrozumiale niskim poziomie. W naszym powiecie prym wiodą lokalni politycy z ugrupowań konkurencyjnych, co jest o tyle dziwne, że zwłaszcza ostatnie miesiące pokazały, iż ich aktywność koncentruje się głównie na wewnętrznych roszadach i dbaniu o własne interesy polityczne. Podczas gdy w Warszawie zapadają decyzje o rentach wdowich, darmowym in vitro czy istotnym zwiększeniu świadczeń alimentacyjnych, na naszym lokalnym podwórku obserwujemy polityczny teatr, w którym mieszkańcy są jedynie widzami, a nie beneficjentami działań. Warto zatem zadać sobie pytanie: czy przy kolejnych wyborach nie nadszedł czas, by zamiast na „znane twarze", postawić na skuteczność, którą łatwo zweryfikować?

ZCZ

Spacer szlakiem miejskich toalet

Jeśli wsłuchamy się w głos włodarzy miasta, to pojawia się obraz Pułtuska odważnie kroczącego w stronę koncepcji smart city - wszak to nowoczesne miasto z tradycjami. Niestety, w kluczowej kwestii potrzeb fizjologicznych najwyraźniej zatrzymał się w bolesnym rozkroku. Mamy w mieście cztery publiczne szalety i wynik godny remisu w meczu o wszystko: 2:2. Niestety, w tej grze stawką jest komfort mieszkańców i turystów

Przy Rondzie Jana Pawła II

nowoczesność poległa na całej linii. Automat za 2 zł serwuje darmową lekcję grawitacji – moneta po prostu przelatuje przez wrzutnię, wracając do właściciela. Próba płatności kartą kończy się komunikatem: „brak połączenia GSM". Dla nieszczęśnika stojącego pod drzwiami ze skrzyżowanymi nogami komunikat ten brzmi niekiedy dość dramatycznie: „brak połączenia z kanalizacją".

Na ul. Staszica

(przy dawnej siedzibie Eco) mamy do czynienia z „promocją". Tam drzwi nie otworzysz już za jedyne 1 zł – moneta tradycyjnie przelatuje, a czytnika kart po prostu nie ma. Można więc powiedzieć, że tam niedziałanie toalety jest jednak o połowę tańsze.

Z trzech drogich automatów honoru technologii broni jedynie kabina przy cmentarzu na ul. Kościuszki – może tam pośpiech jest najbardziej uzasadniony?

Na szczęście w centrum

wciąż ratuje nas analogowy bastion przy ul. Młodzieżowej. Jest pracownica obsługi, jest poprawna czystość i – co wydaje się zrozumiałe, dostajemy paragon!

Przejdźmy do wniosków

W Pułtusku, stosownie do utartego, oficjalnego hasła, nowoczesne toalety tradycyjnie nie działają. Ciekawi nas tylko jedno: co ma zrobić ktoś, kogo „przyciśnie" na rynku np. po godzinie 22:00? Kiedy technologia nie ma zasięgu, a analogowy szalet już śpi? Spacerek kłusem pod cmentarz to prawie 2 km – ale bardzo zdeterminowani osiągną cel po dwóch minutach – wystarczy biec 60 km/h. Choć każdy doskonale pamięta, że niekiedy dwie minuty to wieczność... liczymy na wasze komentarze i sprawdzone sposoby na przetrwanie w „inteligentnym" mieście.

ZCZ


Eco Pułtusk SP. Z O.O.
06-100 PUŁTUSK, UL.Mickiewicza 39
MIEJSCE UŻYTKOWANIA: SZALET MIEJSKI
BDO 000116399
NIP: 568-158-00-00
20-03-2026 W032105
PARAGON FISKALNY
KORZYSTANIE Z SZALETU 1.000*2.00 2.00B
SP.OP.B: 2.00 PTU 8.00% 0.15
SUMA PTU 0.15
SUMA: PLN 2.00
F30742 #1 20-03-2026 13:41
y1nAGneLd4WvpheJoMtLran64hs= 09
CCK 2102308055
Gotówka: 2.00







eprasa.pl 8d7e22b7f9

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl



Mają sprawcę niszczycielskiego rajdu

Mogło dojść do tragedii

18 marca, do jednostki pułtuskiej policji stawił się ustalony przez funkcjonariuszy, 46-letni kierowca busa, który kilka tygodni temu urządził sobie nocny rajd ulicami Pułtuska. Przypominamy, przemieszczając się ulicami miasta, kierował pojazdem nie używając świateł mijania, wjechał na chodnik przy ul. Benedyktyńskiej w Pułtusku, po czym uderzył w metalowe słupki odgradzające chodnik od ulicy, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla pasażera. Następnie, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie udzielił pierwszeństwo przejazdu, a tym samym zmusił do gwałtownego hamowania kierującą pojazdem Chrysler. Przemierzając kolejne części miasta, zjechał na pas zieleni przy ul. Tysiąclecia, po czym uderzył w przydrożną latarnię. Kończąc rajd, pozostawił pojazd na środku jezdni, czym utrudniał ruch innym uczestnikom. Sam oddalił się z miejsca zdarzenia. Jego pojazd został zabezpieczony przez policję.

Dzięki zapisom monitoringu, relacji świadków i zaangażowaniu funkcjonariuszy, sprawca został ustalony. 46- letni mieszkaniec Pułtuska zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Pułtuscy policjanci fakultatywnie zatrzymali jego prawo i skierowali wniosek o ukaranie do sądu.

kom. Milena Kopczyńska, KPP w Pułtusku

Agresor uszkodził radiowóz

Policjanci zatrzymali 29-letniego mężczyznę, sprawcę przemocy domowej i uszkodzenia mienia. Podczas transportu do komendy chuligan uszkodził policyjny radiowóz. Po wytrzeźwieniu w policyjnej celi, Pułtuszczanin usłyszał zarzuty



Do zdarzenia doszło kilka dni temu. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku został powiadomiony o awanturze domowej. Na miejsce skierował patrol prewencji. Z relacji zgłaszającej wynikał, że agresywny lokator wszczyna awantury i niszczy ich wspólne mienie. Odwagi 29-latkowi zapewne dodawał stan, w jakim się znajdował. Mężczyzna był pijany. W konsekwencji został zatrzymany i doprowadzony do jednostki Policji. W drodze, kopiąc uszkodził radiowóz, powodując straty w wysokości 3 tys zł.

Po wytrzeźwieniu 29-latek został przesłuchany. Odpowie za stosowanie przemocy domowej. Nie uniknie także odpowiedzialności za uszkodzenie policyjnego mienia.

kom. Milena Kopczyńska, KPP w Pułtusku

PIJANA LEKARKA przyjmowała pacjentów



Prokuratura Rejonowa w Pułtusku nadzoruje dochodzenie prowadzone w sprawie zaistniałego w dniu 15 marca 2026 roku, w Szpitalu Powiatowym Gajda-Med w Pułtusku, narażenia pacjentów Nocnej Pomocy Lekarskiej na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez pełniącą dyżur lekarkę I. L., tj. o czyn z art. 160 §2 k.k.

Jak informuje rzeczniczka ostrołęckiej prokuratury Elżbieta Edyta Łukasiewicz, 15 marca 2026 roku dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku otrzymał zgłoszenie o lekarzu, który w placówce medycznej Gajda – Med. przyjmuje pacjentów w stanie nietrzeźwości. Do szpitala Gajda-Med. natychmiast udali się funkcjonariusze policji. Na miejscu zastali lekarkę I. L., która przyjmowała pacjentów. Została poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanympowietrzu.Urządzenie wykazało obecność alkoholu w ilości 1,20mh/l (2,52 promila!). Niezwłocznie wstrzymano prace oddziału nocnej pomocy lekarskiej. O zdarzeniu został powiadomiony koordynator, który natychmiast zorganizował zastępstwo za lekarza dyżurującego.

Jak ustalono, w dniu zdarzenia lekarka I. L. przyjęła 23 pacjentów. Poddano ją ponownemu badaniu na zawartość alkoholu urządzeniem Alco-Sensor IV. Kolejne badania wykazały obecność alkoholu w ilości: I badanie: 1,05 mg/l, II badanie: 1,06 mg/l, III badanie: 1,01 mg/l, IV badanie: 0,98 mg/l. W toku postępowania zwrócono się do Szpitala Gajda-Med o nadesłanie dokumentacji medycznej [kart medycznych oraz rejestru] pacjentów przyjętych w dniu 15 marca 2026r przez lekarz I. L. W dalszej fazie postępowania planowane jest przesłuchanie w charakterze świadków osób, którym lekarz nocnej pomocy lekarskiej udzieliła pomocy medycznej.

red.

Ponownie zaglądamy w alejki

Na prośbę naszej czytelniczki, która twierdziła, że alejkowe ławki są zanieczyszczone ptasimi odchodami i jest ich niewystarczająca ilość





Aoto stan alejek Gomulickiego – 19 marca, tydzień po naszym przeglądzie parków, skwerów, alejek.

Ławek kilkanaście, wzdłuż alejek, też przy św. Janie Nepomucenie i przy popiersiu poety. Koszy ilość wystarczająca, opróżnione ze śmieci.

Dwie ławki rzeczywiście były zanieczyszczone odchodami ptasimi. Fakt, w mieście nie ma zwyczaju mycia ławek. A i ławki , i alejki zaśmiecają wrony, zrzucając z drzew suche gałęzie i szyszki.

Mostek czeka na kwiaty, ale ze względu na nadchodzące obniżenie temperatury jest (zapewne)oczekiwanie na dogodny czas.

Alejki wysprzątane. Do usunięcia śmieci z wody – tydzień temu kanałek był pokryty lodem – oraz wysprzątanie nabrzeży kanałkowych.

red.



eprasa.pl 8d7e22b7f9

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NIEPORĘT.
Dwukrotnie przekroczył dozwoloną prędkość

Brawura, skrajna nieodpowiedzialność i rażące lekceważenie przepisów – tak w skrócie można opisać jazdę 22-latka, którego zatrzymali policjanci z legionowskiej drogówki. Młody kierowca pędził oplem przez Nieporęt z prędkością 157 km/h. Spotkanie z mundurowymi zakończyło się dla niego bardzo dotkliwymi konsekwencjami. Do zdarzenia doszło wczoraj tuż po godzinie 22:00 na ulicy Wojska Polskiego w Nieporęcie. Funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego w Legionowie, pełniąc służbę w tym rejonie, zauważyli szybko jadącego opla. Pomiar radarem potwierdził ich przypuszczenia – urządzenie wskazało aż 157 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 70 km/h.

Mężczyzna przekroczył dopuszczalną prędkość o 87 km/h, ale to nie wszystko. 22-latek za nic miał bezpieczeństwo innych uczestników ruchu, wyprzedzając ciąg pojazdów w sposób, który w każdej chwili mógł doprowadzić do czołowego zderzenia. Zakończyło się przypisaniem do jego konta wysokiej liczby punktów karnych i zatrzymaniem prawa jazdy.

PUŁTUSK.
Rajd na ulicach miasta

Mogło dojść do tragedii... Kierowca, który urządził sobie nocny rajd ulicami Pułtuska stracił uprawnienia za brawurową jazdę.. Do jednostki Policji stawił się dzisiaj, ustalony przez funkcjonariuszy, 46-letni kierowca busa, który kilkanaście dni temu „urządził" sobie nocny rajd ulicami Pułtuska. Przemieszczając się ulicami miasta, kierował pojazdem nie używając świateł mijania, wjechał na chodnik przy ul. Benedyktyńskiej w Pułtusku, po czym uderzył w metalowe słupki odgradzające chodnik od ulicy, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla pasażera. Następnie wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie udzielił pierwszeństwo przejazdu, a tym samym zmusił do gwałtownego hamowania kierującą pojazdem Chrysler. Przemierzając kolejne części miasta, zjechał na pas zieleni przy ul. Tysiąclecia po czym uderzył w przydrożną latarnię. Kończąc rajd pozostawił pojazd na środku jezdni, czym utrudniał ruch innym uczestnikom. Sam oddalił się z miejsca zdarzenia. Jego pojazd został zabezpieczony przez Policję.

Dzięki zapisom monitoringu, relacji świadków i zaangażowaniu funkcjonariuszy sprawca został ustalony. 46- letni mieszkaniec Pułtuska zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Dziś pułtuscy policjanci fakultatywnie zatrzymali jego prawo i skierowali wniosek o ukaranie do sądu.

PUŁTUSK.
40 wykroczeń i 2 promile

W trakcie służby funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę opla. Samochodem kierował 38-letni mieszkaniec gminy Pokrzywnica. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie 2 promile alkoholu. Blisko 40 ujawnionych wykroczeń w ciągu dnia i nietrzeźwy kierowca to podsumowanie zaangażowania funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego we wczorajszą służbę. Nietrzeźwy kierowca, którego wynik wykazał, że miał 2 promile alkoholu w organizmie, stracił prawo jazdy, a jego pojazd został zabezpieczony na policyjnym parkingu. Teraz 38-latek odpowie przed sądem za popełnione przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. To już kolejny taki przypadek w ostatnich dniach. Takie sytuacje są skrajnie nieodpowiedzialne i stanowią realne zagrożenie dla życia i zdrowia wszystkich uczestników ruchu drogowego.

LEGIONOWO.
Znęcał się nad ojcem

We wtorek Sąd Rejonowy w Legionowie, na wniosek tutejszej Prokuratury i Policji zdecydował o zastosowaniu tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy, wobec 37-latka z powiatu legionowskiego. Mężczyzna znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoim ojcem oraz groził pozbawieniem mu życia. Znieważył również interweniujących policjantów. Ponadto okazało się, że czynów tych dopuścił się, działając w warunkach tzw. recydywy. 37-letni mieszkaniec Legionowa, decyzją tutejszego sądu został tymczasowo aresztowany na okres 2 miesięcy. Mężczyzna usłyszał zarzuty psychicznego oraz fizycznego znęcania się nad wspólnie z nim zamieszkującym ojcem. Mężczyzna stosował również groźby karalne wobec starszego mężczyzny. Czynów tych dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej wobec niego za umyślne przestępstwo podobne. Wyszło również na jaw, że mężczyzna nie stosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie zakazu zbliżania się oraz nakazu opuszczenia lokalu, zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym. Kiedy na interwencję udali się policjanci z legionowskiej komendy, agresywny 37-latek znieważył ich słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe. Tego czynu również dopuścił się ponownie, w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej wobec niego za umyślne przestępstwo podobne. Funkcjonariusze zatrzymali mieszkańca Legionowa. Legionowscy śledczy zebrali w sprawie materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie 37-latkowi zarzutów karnych. Mężczyzna usłyszał zarzuty znęcania się psychicznego i fizycznego nad swoim ojcem oraz znieważenia policjantów. Funkcjonariusze wraz z prokuratorem wnioskowali do sądu o tymczasowe aresztowanie 37-latka. Legionowski sąd przychylił się do ich wniosku i mężczyzna najbliższe 2 miesiące spędzi w areszcie.

OBRYTE.
Znieważył policjantów, miał narkotyki i niebieską kartę

dzielnicowy z terenu gminy Obryte wraz z dzielnicowym obejmującym nadzorem gminę Zatory, prowadząc czynności służbowe w ramach procedury Niebieskiej Karty, ujawnili narkotyki. Marihuana i mefedron zostały zabezpieczone a 25-latek zatrzymany. W trakcie doszło do wyzwisk i ubliżania. Mężczyzna odpowie za posiadanie środków odurzających i substancji psychotropowych oraz za znieważenie policjantów.

Funkcjonariusze, w celu weryfikacji zgłoszenia dotyczącego przemocy domowej, odwiedzili jedną z rodzin na terenie gminy Obryte. Już na początku zwrócili uwagę na wyraźnie nerwowe i niespokojne zachowanie 25-latka. W trakcie czynności policjanci znaleźli zielony susz roślinny i woreczek z sypką substancją. Badanie zabezpieczonych środków potwierdziło, że susz to marihuana a proszek to mefedron. Właściciel substancji został zatrzymany. Mężczyzna krzyczał obrażał i wulgarnie wyzywał interweniujących policjantów. Nie wykonywał poleceń do zachowania zgodnego z prawem. Swoim zachowaniem uniemożliwił spokojne przeprowadzenie czynności służbowych. Nie zaprzestał wyzwisk, pomimo wielokrotnego upominania o skutkach znieważenia funkcjonariuszy publicznych. Usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych oraz znieważenia policjantów.

NOWY DWÓR MAZ.
Zabezpieczyli 90 kg narkotyków

Profesjonalne laboratorium służące do wytwarzania narkotyków, które miały być rozprowadzane w środowisku pseudokibiców, zlikwidowali stołeczni policjanci. W trakcie działań, jakie miały miejsce na jednej z posesji w gminie Płońsk, policjanci zabezpieczyli około 90 kilogramów różnego rodzaju substancji. Zatrzymali także dwóch obywateli Ukrainy, którzy odpowiedzą za wytwarzanie wspólnie i w porozumieniu znacznych ilości środków odurzających. Decyzją sądu mężczyźni w wieku 36 i 56 lat zostali tymczasowo aresztowani na trzy miesiące. Operacyjne działania policjantów Wydziału do spraw Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców Komendy Stołecznej Policji doprowadziły ich do miejscowości Szeromin w gminie Płońsk, gdzie na jednej z posesji obywatel Ukrainy zorganizował profesjonalne laboratorium. Na miejscu miały być wytwarzane różnego rodzaju narkotyki, które jak ustalili policjanci, były rozprowadzane w środowisku pseudokibiców jednego z warszawskich klubów z Nowego Dworu Mazowieckiego i ościennych miejscowości. Przy wsparciu policjantów z Nowego Dworu Mazowieckiego oraz Laboratorium Kryminalistycznego i Wydziału do walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Stołecznej Policji i Centralnego Pododdziału Kontrterrorytycznego Policji „BOA" KGP weszli na teren posesji, gdzie zastali dwóch mężczyzn, którzy wspólnie zajmowali się wytwarzaniem środków odurzających. Podczas przeszukania policjanci zabezpieczyli około 90 kilogramów różnego rodzaju substancji. Część z nich dwaj obywatele Ukrainy zakupili kilka dni wcześniej. Były to między innymi izopropanol, denaturat, aceton, kwas borowy – odczynniki niezbędne do produkcji amfetaminy. Ponadto policjanci zabezpieczyli wyprodukowane już amfetaminę i mefedron. Eksperci z policyjnego laboratorium będą badali pozostałe zabezpieczone podczas działań substancje. Dwaj zatrzymani obywatele Ukrainy w wieku 36 i 56 lat w Prokuraturze Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim usłyszeli zarzuty wytwarzania wspólnie i w porozumieniu znacznych ilości środków odurzających. Może im grozić za to kara nawet do 20 lat pozbawienia wolności. Na wniosek prokuratora, sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu podejrzanych na 3 miesiące.



NIEPORĘT. Redywista znowu na świeczniku - kolejny raz przekroczył prędkość

Od 3 marca 2026 roku obowiązują nowe przepisy dotyczące przekroczenia prędkości. Zgodnie z nimi policjanci zatrzymają prawo jazdy na 3 miesiące również w przypadku przekroczenia dopuszczalnej prędkości o ponad 50 km/h poza obszarem zabudowanym - na drogach jednojezdniowych, dwukierunkowych. Kolejny kierujący nie stosujący się do aktualnych przepisów został zatrzymany przez policjantów ruchu drogowego. Przed godz. 21:00 w Wólce Radzymińskiej, policjanci legionowskiego ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogowej osobowego volkswagena. Pomiar prędkości wskazał, że kierujący nim 32-latek poruszał się z prędkością 131 km/h w miejscu, gdzie zgodnie z przepisami można jechać maksymalnie 70 km/h. Oznacza to przekroczenie dopuszczalnej prędkości aż o 61 km/h. Jak się po chwili okazało, nie było to jego pierwsze spotkanie z policjantami i też pierwsze przekroczenie prędkości. W tym przypadku kierujący dopuścił się wykroczenia w warunkach recydywy. W lutym 2026 roku została wobec 32-latka wydana decyzja administracyjna, o cofnięciu uprawnień do kierowania. W związku z powyższym policjanci nałożyli na mieszkańca gminy Nieporęt mandat karny w wysokości 4000 złotych, a na jego konto trafiło 14 punktów. Mężczyzna odpowie również za jazdę samochodem pomimo cofniętych uprawnień, za co grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Obowiązujące przepisy określają, że jeżeli w ciągu dwóch lat od popełnienia wykroczenia przekroczenia prędkości, kierowca dopuści się ponownie tego czynu – wysokość mandatu wzrasta dwukrotnie.

NASIELSK.
Zatrzymany z narkotykami

Nasielscy patrolowcy raz kolejny w tym miesiącu zatrzymali osobę, która posiadała przy sobie narkotyki. Tym razem był to mieszkaniec gminy Nasielsk. Za posiadanie środków psychotropowych grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. 18 marca b.r w godzinach popołudniowych policjanci Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komisariatu Policji w Nasielsku w miejscowości Chrcyno zauważyli mężczyznę, który na widok przejeżdżającego radiowozu zaczął nerwowo się zachowywać. Jak się okazało 47-letni mieszkaniec Chrcynna, w kieszeni kurtki miał torebkę z zapięciem strunowym z zawartością amfetaminy. Funkcjonariusze zatrzymali 47-latka. Mężczyźnie przedstawiono zarzut posiadania narkotyków. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

LEGIONOWSKI. Dwóch nietrzeźwych rowerzystów

Pogoda sprzyja przejażdżkom rowerowym, dlatego na drogach naszego powiatu z każdym dniem przybywa cyklistów. Niestety, nie wszyscy stosują się do przepisów ruchu drogowego, zapominając, że ich lekkomyślne zachowanie zagraża bezpieczeństwu innym użytkownikom dróg. Niechlubnym przykładem są dwaj rowerzyści zatrzymani w ostatnim czasie przez policjantów legionowskiej drogówki. Obaj kierujący jednośladami mieli po 2 promile alkoholu w organizmie i zostali ukarani mandatami w wysokości po 2500 zł. Każdy pijany kierowca stwarza realne zagrożenie na drodze. Dokładnie tak samo jest z kierującymi rowerami, którzy będąc pod wpływem alkoholu mogą stać się przyczyną poważnych w skutkach wypadków drogowych. Legionowscy policjanci nie stosują taryfy ulgowej wobec tak nieodpowiedzialnych użytkowników dróg. Wczoraj o godz. 10:30 policjanci legionowskiego ruchu drogowego, w miejscowości Michałów Reginów na ul. Nowodworskiej zatrzymali do kontroli drogowej 35-latka, który dość niepewnie jechał rowerem. Przyczyna takiego stanu rzeczy wyszła na jaw po badaniu na trzeźwość. Okazało się, że cyklista miał w wydychanym powietrzu blisko 2,5 promila alkoholu. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w kwocie 2500 złotych. Natomiast w ostatnią środę funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie przed godz. 14:00 w Skubiance skontrolowali kolejnego rowerzystę. W tym przypadku 73-latek z gminy miał blisko 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci nałożyli na mężczyznę mandat karny w wysokości 2500 złotych.

KPP: Legionowo
/Nowy Dwór Maz.
/Pułtusk

eprasa.pl 8d7e22b7f9

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Kolejowy węzeł gordyjski w Trzepowie

Mieszkańcy gminy Pokrzywnica i południowych rejonów powiatu pułtuskiego mają masę zastrzeżeń do przebiegu linii kolejowej Zegrze Południowe – Przasnysz. Podczas burzliwego spotkania w świetlicy wiejskiej w Trzepowie, które odbyło się 18 marca, wybrzmiał jeden główny wniosek: obecne plany są nie do zaakceptowania



Spotkanie w Trzepowie było kontynuacją konsultacji w pułtuskim liceum, które opisywaliśmy na łamach Tygodnika. Sala świetlicy wypełniła się w minioną środę – mieszkańcy Trzepowa, bliższych i dalszych okolic, rolnicy i lokalni przedsiębiorcy przynieśli ze sobą nie tylko emocje, ale przede wszystkim merytoryczne argumenty i gotowe petycje.

Przyroda kontra pociągi rozpędzone do 160 km/h

Głównym nieakceptowanym społecznie pomysłem projektantów jest plan poprowadzenia linii kolejowej, po której pociągi mają pędzić z prędkością 160 km/h, przez środek kompleksu leśnego wchodzącego w skład Nasielsko - Karniewskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Podczas spotkania zaprezentowano dwie petycje. Choć różnią się one niuansami, ich fundament jest wspólny: stanowczy sprzeciw wobec niszczenia ekosystemu tak ważnego dla naszego regionu. W jednej z petycji mieszkańcy podali wnikliwą analizę potencjalnych szkód, wyszczególniając chronione gatunki flory i fauny, które stracą swoje siedliska, jeśli ciężki sprzęt budowlany wjedzie w głąb lasu. Padło wiele mocnych słów – pomysł przecinania nienaruszonego ekosystemu szybką koleją uznano za absurdalny i szkodliwy. Uczestnicy spotkania zgodnie uznali, że obie petycje należy połączyć w jeden, spójny i silny dokument, który trafi na biurka decydentów.

Kolej przysunąć do drogi krajowej DK61!

Mieszkańcy nie ograniczają się jedynie do krytyki. Zaproponowano konkretną alternatywę: maksymalne zbliżenie linii kolejowej do obecnego korytarza drogi krajowej **DK61**. Zdaniem zebranych, linia powinna biec wzdłuż dzisiejszego przebiegu drogi krajowej: Klusek – Dzierżenin – Pogorzelec – Karniewek – Gzowo – Strzyże – i dalej w pobliżu budowanej obwodnicy Pułtuska. Takie rozwiązanie zminimalizowałoby straty przyrodnicze i pozwoliło na „skanalizowanie" uciążliwości komunikacyjnych w jednym pasie. Skoro powiat przecina ruchliwa droga krajowa, to jaki jest sens przecinania torami jeszcze raz, ale w innym miejscu! Mieszkańcy Trzepowa i okolicznych wsi czują się pominięci w planach dotyczących infrastruktury przystankowej.

- Gminę nam przetną na pół, las nam zabiorą, a my nawet nie będziemy mieli z tego żadnych korzyści - grzmiał jeden z mieszkańców, nawiązując do faktu, że obecne koncepcje zakładają stację jedynie w Łubienicy - Superunkach, pomijając Trzepowo. Wyraźnie słychać było głosy rozżalenia, że obecny projekt nie był wcześniej konsultowany z mieszkańcami.

Zarząd Dróg Powiatowych podziela obawy

Głos mieszkańców znalazł potwierdzenie w oficjalnych dokumentach. Do rąk redakcji trafiło pismo skierowane przez Zarząd Dróg Powiatowych w Pułtusku do burmistrza Serocka, pełniącego rolę lidera projektu kolejowego. Dokument podpisany przez wicestarostę Emilię Gąsecką ma jednoznaczny wydźwięk: ZDP zgłasza szereg uwag zbieżnych z postulatami obywateli. Kluczowym problemem jest kolizja linii kolejowej z drogą powiatową nr 3404W w miejscowości Klusek. Projektanci zaplanowali tam przecięcie drogi bez budowy wiaduktu, co praktycznie oznaczałoby zamknięcie przejazdu i odcięcie lokalnej społeczności od głównej arterii. ZDP stanowczo domaga się zapewnienia bezkolizyjnych przejazdów (wiaduktów lub tuneli), podkreślając, że bezpieczeństwo i przepustowość ruchu drogowego w powiecie są zagrożone. Pismo to dowodzi, że społeczny opór wobec nieakceptowanych założeń projektowych ma silne oparcie w lokalnych instytucjach.

Wielka układanka: Kolej, „Dwupasmówka" i OAW

Dyskutując o kolei, nie możemy zapominać o szerszym kontekście. Podczas spotkania w Trzepowie żaden z zabierających głos nie zwrócił uwagi na absolutnie kluczową kwestię: południe naszego powiatu stoi u progu inwestycyjnego tsunami. Bo to nie tylko linia kolejowa ma się za kilka lat pojawić w lokalnym krajobrazie - musimy patrzeć na mapę regionu przez pryzmat trzech gigantycznych projektów: Linia Kolejowa Zegrze – Przasnysz.

Rozbudowa DK61 do standardu drogi dwupasmowej. Jak przypomina dyrektor ZDP Marek Kamiński, pod koniec 2024 roku zebrano ponad 1500 podpisów pod petycją o budowę dwupasmówki od Kluska do Pułtuska. Inicjatywa ta zyskała poparcie sąsiednich samorządów. Ważne jest jednak to, o czym mówi się rzadziej: nowa „krajówka" najprawdopodobniej nie przebiegnie starym śladem przez środek Dzierżenina. Planuje się wyprowadzenie ruchu na zachód, przez pola, omijając zabudowania. A na spotkaniu w Trzepowie właśnie w te rejony sugerowano „odsunięcie" kolei od Trzepowa.

Obwodnica Aglomeracji Warszawskiej (OAW). Ta autostradowa trasa prawdopodobnie przebiegnie południowe rejony gminy Pokrzywnica i tereny gminy Winnica, o czym szerzej w tekście obok.

Powstaje pytanie: czy aby te trzy ogromne i złożone projekty podlegają spójnej, wzajemnej koordynacji? Czy dokumentacja tych projektów leży gdzieś obok siebie na „jednym biurku", gdzie optymalizuje się wzajemne zależności, gdzie usuwa się wzajemne kolizje tras? Jak dotąd nie poznaliśmy żadnych informacji, które potwierdzałyby koordynację trzech planowanych inwestycji. A brak takiej koordynacji między wielkimi inwestycjami drogowymi i kolejowymi może doprowadzić nie tylko do chaosu, ale przede wszystkim do dramatycznych utrudnień i faktycznych szkód na poziomie społecznym, oraz do degradacji regionu.

Opinie bazujące na niedostatku informacji

Podczas środowego spotkania, w jednej z wypowiedzi pojawiło się wprost stwierdzenie, że „jak by ta kolej nie przebiegała, to my tu z Trzepowa i okolic bez problemu sobie wyjedziemy samochodami, bo to kawałek do Dzierżenina i dalej przejazd bez problemów, czy do Pułtuska czy do Warszawy. Niestety – to niekoniecznie się sprawdzi, i to zapewne już za kilka miesięcy. Otóż Główna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, w ramach cyklicznych pomiarów natężenia ruchu, przeprowadziła analizę i symulację: jaki będzie ruch na drodze krajowej DK 61 po oddaniu do użytku pułtuskiej obwodnicy. Z tych symulacji wyłania się bardzo niepokojący obraz: kiedy ruszy obwodnica, w dwóch miejscach najprawdopodobniej krajówka zacznie się korkować „na amen". Jedno to tranzyt przez Maków Mazowiecki, bo jak się okazuje, znaczna część ruchu Warszawa – Mazury za Pułtuskiem odbywa się w kierunku Makowa i Szczytna (DK57). Jednak dla nas najistotniejsze jest to, że analizy zapowiadają ogromne zatory w Dzierżeninie. Ograniczona prędkość, przejścia dla pieszych – to radykalnie wyhamuje strumień aut – a przy weekendowych natężeniach Dzierżenin po prostu się zatka samochodami.

Refleksja: Potrzebny wspólny front

Stoimy przed historycznym wyzwaniem. Jeśli każdy z tych projektów będzie realizowany w izolacji, nasz powiat zostanie pocięty na kawałki betonowymi i stalowymi barierami, tracąc swój unikalny, rolniczo - przyrodniczy charakter. Mieszkańcy na spotkaniu w Trzepowie słusznie wyczuli, że czas działa na ich niekorzyść. Wydaje się oczywiste, że w obecnej sytuacji mieszkańcy powinni wywrzeć skuteczną presję na władze powiatu pułtuskiego w celu powołania specjalnego zespołu koordynacyjnego. Zespół ten, składający się z ekspertów, samorządowców i przedstawicieli mieszkańców, musiałby stać się jedynym partnerem do rozmów z Ministerstwem Infrastruktury, PKP PLK oraz GDDKiA.

Dziś nie mamy żadnej pewności, czy projektant kolei ma wiedzę o planach projektanta drogi dwupasmowej. Czy projektanci tych dwóch arterii koordynują swoje pomysły z projektowanym przebiegiem OAW? Tylko wspólne planowanie tych trzech tras pozwoli na uratowanie lasów, zapewnienie bezpiecznych przejazdów lokalnych i wywalczenie takich korzyści jak przystanki kolejowe w miejscach, które faktycznie służą ludziom, a nie tylko „w projekcie ładnie wyglądają na mapie".

Mieszkańcy Trzepowa pokazali determinację. Teraz czas na ruch władz powiatowych, by ten społeczny niepokój przekuć w skuteczną, skoordynowaną strategię działania na rzecz realnej poprawy życia mieszkańców naszego powiatu. A bez sprawnej, skoordynowanej komunikacji żyje się znacznie trudniej.

ZCZ





Wójt gminy Pokrzywnica Adam Rachuba na spotkaniu w sprawie obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej

Gmina Pokrzywnica w centrum wielkiego planowania

Obwodnica Aglomeracji Warszawskiej - aktualizacja

Temat budowy północnego odcinka Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej (OAW), czyli drogi ekspresowej S50, wkracza w decydującą fazę przygotowawczą. Po miesiącach niepewności, marzec 2026 roku przynosi konkretne informacje dla mieszkańców powiatu pułtuskiego, a szczególnie gmin Pokrzywnica i Winnica, przez które przebiegają planowane korytarze nowej trasy.

Głos samorządów: Wspólna strategia

W ostatnich tygodniach w Serocku odbyło się kolejne ważne spotkanie informacyjne z udziałem przedstawicieli samorządów północnego Mazowsza. Kluczowym punktem odniesienia pozostaje wspólne stanowisko wypracowane jeszcze jesienią 2025 roku, pod którym podpisał się m.in. wójt gminy Pokrzywnica. Samorządowcy jednogłośnie opowiadają się za wariantami, które w maksymalnym stopniu wykorzystują istniejące ślady dróg krajowych (np. DK62) lub przebiegają przez tereny mniej zurbanizowane, co pozwoliłoby uniknąć masowych wyburzeń i ochrony cennych przyrodniczo obszarów, takich jak okolice Jeziora Zegrzyńskiego.

Aktywność Wójtów Gmin Pokrzywnica i Winnica.

Warto podkreślić szczególną aktywność wójtów gmin Pokrzywnica i Winnica w całym procesie planistycznym. Od samego początku wójtowie obecni na kluczowych spotkaniach w Serocku i Warszawie – zabiegli o to, aby głos lokalnej społeczności nie został pominięty przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA). Zaangażowanie w podpisanie wspólnego apelu samorządów oraz stały monitoring prac projektowych mają na celu wypracowanie wariantu, który zminimalizuje uciążliwości dla rolników i mieszkańców gminy, jednocześnie dając szansę na jej rozwój gospodarczy dzięki nowoczesnym węzłom drogowym.

Co dzieje się teraz? Przetarg i harmonogram

Według najnowszych informacji z marca 2026 roku, GDDKiA jest na etapie wyłaniania wykonawcy Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego (STEŚ). Wybrano już oferty, a planowane podpisanie umowy z projektantami ma nastąpić w połowie 2026 roku. Projektanci będą mieli za zadanie przeanalizowanie minimum sześciu wariantów trasy, w tym wariantu „bezinwestycyjnego" oraz tych preferowanych przez samorządy (tzw. warianty niebieski i fioletowy).

Kiedy konsultacje w powiecie pułtuskim?

Zgodnie z procedurą STEŚ, po opracowaniu wstępnych korytarzy projektant ma obowiązek przeprowadzić szerokie konsultacje społeczne. Możemy przewidywać, że pierwsze tury spotkań z mieszkańcami gmin Pokrzywnica i Winnica odbędą się w **drugiej połowie 2026 roku lub na początku 2027 roku**. GDDKiA zadeklarowała, że akcje informacyjne zostaną zorganizowane w każdej gminie, przez którą będą przebiegać warianty trasy, a o terminach mieszkańcy zostaną poinformowani z dużym wyprzedzeniem. Obecnie dostępnych w internecie jest kilka koncepcji korytarzowych, jednak ostateczny przebieg (tzw. wariant inwestorski) poznamy dopiero po zakończeniu prac nad STEŚ, co jest prognozowane na 2030 rok dla decyzji środowiskowej.

Dla naszego powiatu, zwłaszcza dla mieszkańców Gminy Pokrzywnica, nowa obwodnica to z jednej strony ryzyko ingerencji w krajobraz i rolnictwo, z drugiej – ogromna szansa na odciążenie lokalnych dróg z ruchu tranzytowego. Redakcja Tygodnika będzie na bieżąco śledzić postępy prac i informować o terminach nadchodzących konsultacji.

ZCZ

eprasa.pl 8d7e22b7f9



CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (86)

Dialogowanie-szatkowanie

Cytat z *Wojny i pokoju*: – To dla ciebie naprawdę dobra partia. Chcesz? Wyswatam cię. – Z kim? – Z księżniczką Marią.

Uczułem potrzebę zwrócenia się do autora z pytaniem: – Po co to ple-ple, Lwie Nikołajewiczu? Toć można od razu: „Jeśli chcesz, wyswatam cię z księżniczką Marią.” Więc po kiego grzyba ta szermierka słowna?

Po co? Autorowi uśmiecha się tzw. lekkość dialogu. Lekkość, potoczystość, rytmiczność etc. Dąży więc do maksymalnego rozbudowania wymiany zdań. Przejawem tej dążności jest takie formułowanie wypowiedzi, aby druga z rozmawiających osób była zmuszona do zapytania: kto? z kim? kogo? itp. Chciałoby się powtórzyć za Tuwimem: „A żeby was pokręciło z waszą lekkością dialogu!”

Fragment *Szkoły uczuć* Flauberta. Panna Ludwika wydaje polecenie służącej: „Wstawaj, prędko, sprowadź mi fiakra!” Służąca odparła, że o tej porze nie ma fiakrów. „No więc sama mnie tam zaprowadzisz!” „Dokądże?” „Do Fryderyka!” Przy pierwszym czytaniu słynnej powieści przełknąłem tę gadaninę, lecz podczas drugiej lektury owa zrodzona i wypraktykowana w paryskich salonach maniera zaczęła mi doskwierać. „Ty sikso – zżymnąłem się – należało od razu puścić farbę, aby było wiadomo, do kogo chcesz być zaprowadzona!”

Na miejscu Dumasa napisałbym: – Ach, mój bracie, cóż za okropna noc! Wiem, że chciano cię aresztować, chociaż nie wiem, za co.

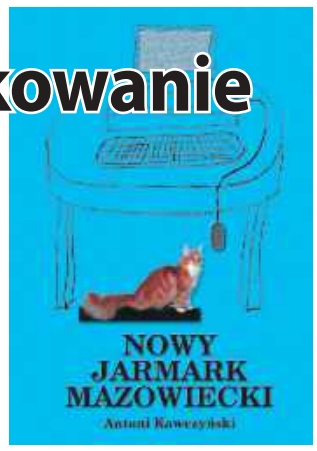
Jednakże rozmiłowany w salonowej konwersacji Francuz jął hasać piórem na całego: – Ach, mój bracie, cóż za okropna noc! – Co się stało? – Chciano cię aresztować. – Mnie? – Tak, ciebie. – Za co? – Nie wiem.

Prawdopodobnie pierwodruk powieści był zamieszczany, odcinek po odcinku, w czasopiśmie. W pogoni za wierszówką należało maksymalnie rozmnożyć ilość wierszy.

A oto dwa przykłady pozytywne. Dialogowanie, ale nie przelewanie z pustego w próżne.

Tryptyk Frischa zawiera scenę, w której pastor pociesza wdowę. Prawi jej, że nie powinna upadać na duchu, zasypuje ją szablonowymi formułkami, takimi, jakie się wypowiada w podobnych okolicznościach. Seria frazesów: życie przed panią, taki los, wola nieba, naturalna kolej rzeczy, wszystkich nas to czeka, nie trzeba się poddawać. Kto spośród widzów teatralnych wytrzymałby tę porcję banałów, gdyby nie była poszatkowana. Po każdym zdaniu pastora wybiega spod żałobnego welonu smutnym tonem wyszeptane „tak”. Bo cóż innego na tę konwencjonalną gadaninę można powiedzieć? Z chwilą gdy do uszu publiczności dociera szóste z kolei „tak”, po sali przebiega szmerek rozbawienia.

Knajpiarz w dramacie Brechta *Kariera Artura Ui* ma dużo do powiedzenia. Licząc się ze skłonnym do roztargnienia odbiorcą, należało tę obfitość słów poszatkować. I tak autor uczynił.



Do nabycia w księgarni Jarosława Gąski, Legionowo ul. Batorego 17

Dla utrzymania uwagi widza monolog został przekształcony w dialog, a polega to na tym, że syn knajpiarza wtóruje ojcu. W pierwszej chwili wydaje się, iż autor w najprostszy, wprost dziecinny sposób ułatwił sobie życie. „Ejże, panie Brecht, nie wysiliłeś się.” „Poczekaj, pochopny krytyku, słuchaj dalej.” Pochopny krytyk słucha. Znów powtórzenie, wciąż jak papuga powtarza syn ojcowskie słowa. Jeszcze jedna powtórka i – pochopnemu krytykowi rozjaśnia się twarz, do tej pory skrzywiona z dezaprobatą. Ależ tak, w tym papuzim powtarzaniu tkwi głęboki sens i pyszny humor. Coś więcej nawet, a mianowicie charakterystyka synalka. On jest bezwolny, zawojowany całkiem przez starego. To po prostu nicość, osobnik bez charakteru. Jednocześnie orientujemy się (my, publiczność), że pod postacią knajpiarza kryje się Hindenburg. Mamy przed oczami prezydenta i jego niewydarzonego syna, postacie historyczne. **A.K**



PREMIERY KSIĄŻKOWE

Nie wszystkie tajemnice można pogrzebać.

„Strzępki sumień” już w marcu

Nie każda tajemnica daje się pogrzebać na zawsze. Czasem zło ukrywa się głęboko pod ziemią, gdzie echo pamięta znacznie więcej niż ludzie. „Strzępki sumień” Urszuli Kusz-Neumann to duszny, hipnotyczny thriller, który wciąga w mrok szybciej, niż najciaśniejszy jaskiniowy korytarz.

Już 27.03.2026 ukaże się powieść, w której z pozoru tragiczny wypadek okazuje się początkiem brutalnej serii. W Rezerwacie Przyrody Węże odnaleziono ciało dawnego taternika jaskiniowego. Światowej klasy speleolożka, Marta Skonieczko, wraca do Polski i wraz z młodym, żądnym prawdy dziennikarzem odkrywa przerażający schemat – ktoś metodycznie wymazuje nazwiska z list dawnych kursantów. Śmiertelne żniwo trwa, a wszystkie tropy nieubłaganie prowadzą prosto do znajomych Marty.

W centrum tej historii stoi nie tylko desperacka walka o przetrwanie, ale przede wszystkim gęsta sieć kłamstw i duszna atmosfera odciętych od świata tuneli. Autorka bezlitośnie prowadzi nas w głąb jaskiniowego mroku i ludzkich umysłów, zmuszając główną bohaterkę do konfrontacji z mordercą oraz mroczną tajemnicą, którą zabrał do grobu jej własny mąż. To opowieść o tym, że niewygodne pytania nie prowadzą donikąd – one prowadzą prosto w przepaść.

„Strzępki sumień” to pozycja obowiązkowa dla czytelników, którzy w literaturze szukają klaustrofobicznego klimatu, rosnącego poczucia osaczenia i nieprzewidywalnych zwrotów akcji. To thriller surowy, trzymający w napięciu i pochłaniający bez reszty. Gdy raz do niego wejdziesz, nie da się już zawrócić. Ale czy odważysz się dojść do końca?



O autorce: URSZULA KUSZ-NEUMANN – na co dzień mieszka i pracuje w Szczecinie, a pochodzi z malowniczego Ińska. Nie lubi stać bezradnie w miejscu ani podążać za tłumem. Stara się czerpać z życia garściami, ale na własnych zasadach. Nie wyobraża sobie życia bez sportu, przyrody, książek, gorącej kawy i ciężkiej muzyki. W swoich tekstach potrafi bezbłędnie budować napięcie i osaczający czytelnika klimat.

eprasa.pl 8d7e22b7f9

MATERIAŁ PROMOCYJNY

ZDROWIE I URODA. Tajemnice wężowego tłuszczu: między tradycją a nauką

Od legendy do laboratorium

Przez lata „olej z węża” funkcjonował w języku jako synonim nieskutecznego specyfiku. Tymczasem współczesna nauka zdejmuje z niego odium przesądu i przywraca mu należne miejsce. Okazuje się bowiem, że to, co dawniej opierano na intuicji i obserwacji natury, dziś znajduje potwierdzenie w badaniach biochemicznych.

Sekret tkwi przede wszystkim w wysokiej zawartości kwasu eikozapentaenowego (EPA) – jednego z najcenniejszych kwasów Omega-3. To właśnie on odpowiada za silne działanie przeciwzapalne, które może przynosić ulgę w dolegliwościach stawowych, reumatycznych czy przeciążeniowych. Natura, jak to często bywa, okazała się o krok przed człowiekiem.

Skóra, która pamięta naturę

Nie mniej fascynujące są właściwości tłuszczu węża w pielęgnacji skóry. Jego struktura sprawia, że wyjątkowo dobrze przenika przez barierę lipidową naskórka. Dzięki temu działa nie tylko powierzchownie, ale dociera głębiej – tam, gdzie rozpoczynają się procesy regeneracyjne.

Efekt? Skóra szybciej się odbudowuje, odzyskuje elastyczność i odporność. Pękające pięty, przesuszone dłonie czy podrażnienia przestają być uporczywym problemem. Co więcej, naturalne właściwości antybakteryjne wspierają ochronę przed infekcjami, co ma ogromne znaczenie przy uszkodzonej skórze.

Współczesne zastosowania – więcej niż pielęgnacja

Dzisiejsze preparaty bazujące na tej niezwykłej substancji łączą tradycję z nowoczesną technologią. Dobrym przykładem jest krem regenerujący do stóp z olejem węża od TianDe, który zyskał uznanie użytkowników szukających skutecznej, a jednocześnie delikatnej pielęgnacji.

Warto zwrócić uwagę na praktyczne rozwiązanie w postaci saszetek. Biała wersja bywa wykorzystywana nie tylko do pielęgnacji stóp – jej właściwości regenerujące sprawiają, że znajduje zastosowanie również w łagodzeniu problemów takich jak odleżyny, gdzie skóra wymaga szczególnej troski i odbudowy.

Z kolei kremowa saszetka tego samego preparatu działa dodatkowo rozgrzewająco. To subtelny, ale odczuwalny efekt, który sprzyja poprawie komfortu – zwłaszcza po długim dniu lub przy uczuciu ciężkości stóp.

Codzienny rytuał ma znaczenie

Regularność w pielęgnacji to często niedoceniany klucz do sukcesu. Nawet najlepszy preparat nie zadziała w pełni, jeśli stosowany jest sporadycznie. Tymczasem włączenie kremu z olejem węża do codziennego rytuału – choćby wieczornego – może przynieść zaskakująco trwałe efekty.

Chwila poświęcona stopom staje się nie tylko zabiegiem pielęgnacyjnym, ale też momentem wyciszenia. Skóra odwdzięcza się miękkością, a ciało – uczuciem lekkości. To drobny gest, który w dłuższej perspektywie robi dużą różnicę.

Tradycja zamknięta w nowoczesnej formule

To, co szczególnie intryguje, to sposób, w jaki dawne receptury odnajdują się we współczesnym świecie. Dzisiejsze kosmetyki nie są już surowymi ekstraktami – to starannie opracowane formuły, które łączą naturalne składniki z osiągnięciami technologii.

Dzięki temu można korzystać z dobrodziejstw natury w formie wygodnej, bezpiecznej i dopasowanej do codziennych potrzeb. Wężowy tłuszcz przestaje być egzotyczną ciekawostką, a staje się częścią świadomej pielęgnacji.

Nauka patrzy w przyszłość

Badacze nie poprzestają na dotychczasowych odkryciach. Analizują, w jaki sposób unikalna kompozycja lipidów u węży pozwala im na niezwykle szybką regenerację tkanek, a nawet organów wewnętrznych. Wnioski z tych badań mogą w przyszłości znaleźć zastosowanie w medycynie regeneracyjnej, a nawet kardiologii. To, co kiedyś było jedynie ciekawostką natury, dziś staje się inspiracją dla zaawansowanych terapii.

Historia tłuszczu węża pokazuje, jak łatwo odrzucić coś, czego jeszcze nie rozumiemy – i jak wiele możemy zyskać, gdy spojrzymy na naturę z otwartością. Bo czasem to, co wydaje się legendą, okazuje się po prostu wiedzą tylko trochę wyprzedzającą swój czas.

Niebiańska Doskonałość

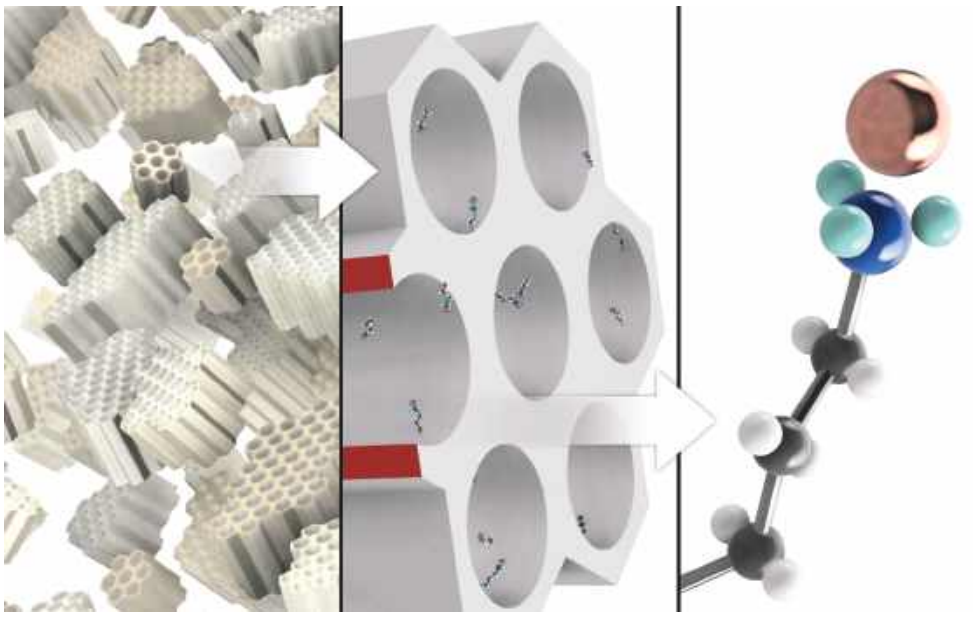




eprasa.pl 8d7e22b7f9



Budowa materiału B-STING. Krzemionkowy szkielet z graniastosłupów (po lewej) zawiera równoległe rurki (środek) pokryte od wewnątrz grupami funkcyjnymi z pojedynczymi atomami miedzi (po prawej). (Źródło: IFJ PAN)



Magdalena Laskowska z Instytutu Fizyki Jądrowej PAN w Krakowie bada szklaną płytkę pokrytą warstwą materiału B-STING. (Źródło: IFJ PAN)

Polski nanokompozyt sam zabija BAKTERIE i WIRUSY

Nowy nanokompozyt krzemionkowy B-STING opracowany w Instytucie Fizyki Jądrowej PAN może samoczynnie wytwarzać substancje biobójcze w reakcji na obecność drobnoustrojów. Jest skuteczny wobec bakterii, grzybów i wirusów, a jednocześnie bezpieczny dla ludzkich komórek.

Jak poinformowali PAP przedstawiciele IFJ PAN, B-STING (Biocidal Silica-Templated Immobilized Nano-Groups) powstał w wyniku wieloletnich badań nad nowym podejściem do zwalczania mikroorganizmów. W przeciwieństwie do klasycznych nanocząstek metali, które muszą bezpośrednio kontaktować się z drobnoustrojami, nanokompozyt sam w sobie nie jest substancją biologicznie czynną.

„*Gdy w celach biobójczych stosujemy na przykład nanocząstki złota lub srebra, muszą one bezpośrednio wejść w oddziaływanie z drobnoustrojami. Nasz materiał to efekt dekady prac nad radykalnie innym podejściem do zagadnienia. Sam nie jest substancją biologicznie czynną. Jest to jednak nanofabryka, produkująca zabójcze dla mikroorganizmów reaktywne formy tlenu, skutecznie przenikające przez błony komórkowe bakterii i grzybów*" - powiedziała cytowana w komunikacie dr hab. Magdalena Laskowska, pierwsza autorka artykułu opublikowanego w czasopiśmie „Applied Surface Science".

Za niezwykłe właściwości nanokompozytu odpowiada jego specyficzna struktura. Bazuje on na krzemionce z cylindrycznymi mezoporami o średnicy 8 nanometrów, ułożonymi heksagonalnie w warstwę wyglądem przypominającą plaster miodu. Dzięki porom znacząco (ok. 80-krotnie) zwiększa się rzeczywista powierzchnia dostępna dla reakcji chemicznych.

We wnętrzach porów umieszczone są grupy chemiczne, które pełnią funkcję „uchwytów" dla pojedynczych atomów metalu, w tym wypadku miedzi. Grupy te połączono z krzemionką za pomocą mostków propylowych i rozmieszczono je w porach w taki sposób, aby każdy atom miedzi miał wystarczająco dużo miejsca do działania jako katalizator.

Atom miedzi działa jak katalizator - wykorzystuje wodę i tlen z powietrza do wytwarzania reaktywnych form tlenu, które przenikają przez błony komórkowe drobnoustrojów, skutecznie je niszcząc. Produkcja tych substancji uruchamia się automatycznie w reakcji na obecność drobnoustrojów, dzięki czemu materiał działa „na żądanie".

„*Popularne obecnie w różnych zastosowaniach nanocząstki złota czy srebra to aglomeraty składające się z wielu tysięcy atomów. Większość z nich jest osłonięta przez swoich sąsiadów, a więc nie jest w stanie pełnić przewidzianej dla nich roli. Tymczasem precyzyjna architektura naszego materiału gwarantuje, że każdy atom metalu ma dostęp do otoczenia i może katalizować produkcję reaktywnych form tlenu z wody i tlenu zawartych w powietrzu przenikającym do mezoporów. W rezultacie B-STING nie potrzebuje żadnego zewnętrznego wyzwalacza, takiego jak światło czy ultradźwięki, może więc działać nawet w ciemności*" - wyjaśnił współautor badania dr hab. Łukasz Laskowski, prof. IFJ PAN.

Naukowcy podkreślili, że uzyskany przez nich materiał jest też bardzo trwały i nie wymaga regeneracji. Katalityczne centra miedzi pozostają aktywne tak długo, jak długo mają dostęp do tlenu i wody.

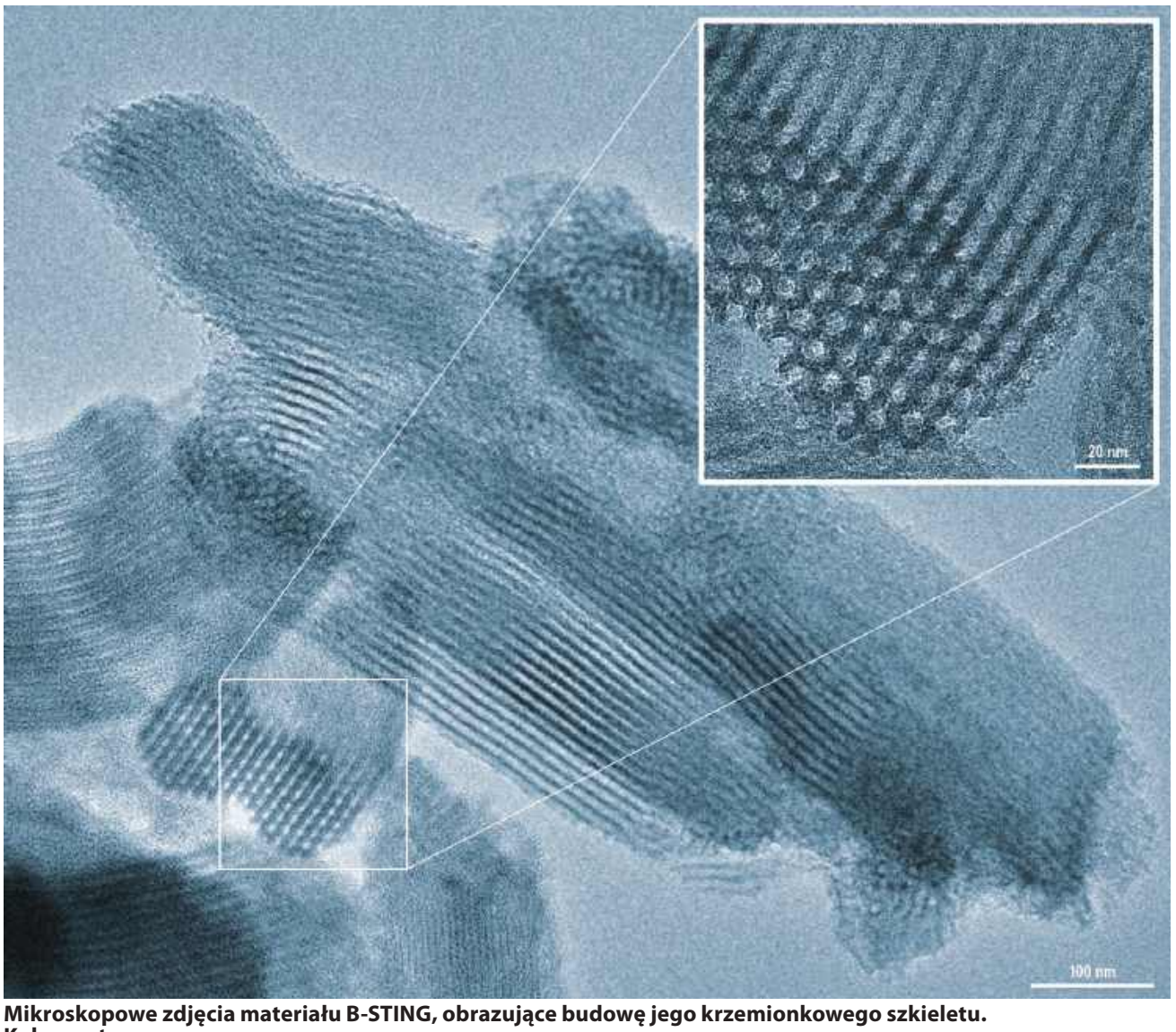
Testy prowadzone we współpracy z Uniwersytetem Medycznym w Lublinie potwierdziły wysoką skuteczność powłok z B-STING w eliminowaniu bakterii, grzybów i wirusów. Jednocześnie badania na ludzkich fibroblastach wykazały, że materiał jest bezpieczny dla komórek człowieka. Substancje biobójcze powstają bowiem wyłącznie w reakcji na zmiany środowiska wywołane przez drobnoustroje, np. spadek pH, obecność związków siarki czy wahania dostępności tlenu.

Jak zaznaczyli badacze, jest to ogromna zaleta ich rozwiązania, ponieważ produkcja substancji dezynfekujących dostosowuje się do warunków.

„*Jeśli dalsze badania nie wykażą negatywnych skutków wprowadzania naszego materiału do organizmu, mógłby on w przyszłości stać się nawet składnikiem leków - jako środek przynajmniej potencjalnie mogący skuteczniej od antybiotyków zwalczać szeroką gamę drobnoustrojów*" - zauważył prof. Laskowski.

Na razie B-STING może być stosowany w biobójczych powłokach na powierzchniach szpitalnych, laboratoryjnych czy przemysłowych. Powłoki są trwałe, odporne mechanicznie, niepodatne na zabrudzenia, utrzymują aktywność „na żądanie" i mogą być nanoszone na szkło, metale, polimery oraz przedmioty o złożonych kształtach. Ich produkcja jest też opłacalna ekonomicznie - nawet cienkie warstwy są skuteczne, a wykorzystanie miedzi jest znacznie tańsze niż złota czy srebra.

Katarzyna Czechowicz (PAP), naukawpolsce.pl



Mikroskopowe zdjęcia materiału B-STING, obrazujące budowę jego krzemionkowego szkieletu. Kolory sztuczne. (Źródło: IFJ PAN)

eprasa.pl 8d7e22b7f9

NAUKA. Psycholog o zmianie czasu

Nie tak łatwo przestawić zegar biologiczny



W najbliższłą niedzielę zmieniamy czas z zimowego na letni. Choć na zegarze to tylko przesunięcie wskazówek o godzinę w przód, nasz zegar biologiczny nie przestawia się tak łatwo. Ta zmiana to dla organizmu pewnego rodzaju stres fizjologiczny - zaznaczył psycholog Jakub Mazurkiewicz z Uniwersytetu SWPS.

Jak przypomniano w komunikacie uczelni, zmiana czasu z letniego na zimowy i odwrotnie została wprowadzona po raz pierwszy ponad 100 lat temu, aby efektywniej wykorzystywać światło słoneczne. Od lat toczy się debata na temat jej sensowności. Obecnie zmiana czasu straciła bowiem swoje pierwotne znaczenie – nie przyczynia się już do zasadniczej oszczędności w zużyciu energii elektrycznej. Jak wynika z badań naukowych, niekorzystnie wpływa natomiast na funkcjonowanie naszego organizmu.

Jakub Mazurkiewicz z Wydziału Psychologii w Warszawie Uniwersytetu SWPS zwrócił uwagę, że trzeba odróżnić czas słoneczny, czas społeczny oraz nasz wewnętrzny zegar biologiczny. Pierwszy z nich wynika z położenia słońca na niebie i naturalnego cyklu dnia oraz nocy. Czas społeczny to po prostu godzina wskazywana przez zegarki. Zegar biologiczny zaś reguluje rytm dobowy organizmu, wpływając między innymi na sen, temperaturę ciała czy wydzielanie hormonów.

„*Nasz zegar biologiczny w dużej mierze opiera się na czasie słonecznym. Kiedy wstaje słońce, nasze ciało hamuje wydzielanie melatoniny (zwanej potocznie »hormonem snu«) oraz zwiększa ilość kortyzolu (potocznie nazywanego »hormonem stresu«). To działanie ma na celu wybudzić nas ze snu i przygotować organizm na wyzwania nadchodzącego dnia*” – wyjaśnił psycholog, cytowany w komunikacie.

Dodał, że przesunięcie wskazówek w zegarkach o godzinę do przodu doprowadzi do rozbieżności między czasem słonecznym, społecznym a zegarem biologicznym (tzw. jetlag społeczny). To oznacza nie tylko, że będziemy spali o godzinę krócej. Zdaniem naukowców problem jest znacznie głębszy, bo nasz zegar biologiczny nie przestawia się tak łatwo jak czas społeczny.

„*Po zmianie czasu społecznego, gdy poziom melatoniny jest jeszcze wysoki, dzwoni budzik. Następuje wyrzut kortyzolu, co prowadzi do zwężenia naczyń krwionośnych i wzrostu ciśnienia krwi. Ponadto słońce zachodzi teraz »później« według czasu na zegarku. Inaczej mówiąc, światło dociera do naszych oczu dłużej w ciągu dnia. To z kolei hamuje wydzielanie melatoniny wieczorem, co sprawia, że nie czujemy się śpiący. Taka zmiana stanowi dla organizmu pewnego rodzaju stres fizjologiczny. Badania wskazują, że w tym okresie poziom kortyzolu może wzrosnąć o około 4,8 proc.*” – opisał Jakub Mazurkiewicz.

Podkreślił, że o negatywnym wpływie zmiany czasu świadczą także dane statystyczne. Wymienił, że w ciągu pierwszych dni po przestawieniu zegarków rośnie liczba hospitalizacji spowodowanych niedokrwiennym udarem mózgu (o ok. 3 proc.), a także wzrasta ryzyko wystąpienia ostrego zawału mięśnia sercowego (o ok. 4 proc.). Jak wskazano w komunikacie, choć procentowo wartości te nie wydają się wysokie, autorzy prac naukowych podkreślają, że po przeliczeniu na populację (w tym przypadku amerykańską) przekłada się to na aż 450 dodatkowych udarów. Dane te dotyczą jednak zmiany czasu z zimowego na wiosenny. Zimą ten efekt się nie pojawia.

Autorzy badań, przywołanych przez eksperta, podkreślają, że „czas zimowy”, a właściwie czas standardowy, jest lepiej zsynchronizowany z czasem słonecznym, a tym samym - również z naszym zegarem biologicznym. Między innymi dlatego - jak wskazano w komunikacie - niemiecki biolog Till Roenneberg z zespołem postuluje przyjęcie na stałe czasu standardowego.

„*Poza kaskadą niekorzystnych fizjologicznych konsekwencji związanych z zaburzeniem snu (np. wcześniej wspomniane choroby serca, nadciśnienie, ale również otyłość czy cukrzyca) dochodzą jeszcze problemy natury psychicznej. Dowodem na to są badania zespołu Alberta Prats-Uribe (2018), które wykazują, że ryzyko śmiertelnego wypadku drogowego wzrasta o 30 proc. w dniu zmiany czasu z zimowego na letni (podczas zmiany czasu na zimowy wzrasta o ok. 16 proc.)*” - przypomniano w komunikacie.

„*Badania wskazują, że zmiana czasu na letni ma negatywny wpływ na naszą pamięć, uwagę oraz zdolność do oceny sytuacji. Stąd ten wzrost wypadków samochodowych. Niestety, to jeszcze nie koniec. Skoro nasza pamięć i uwaga się pogorszyły, to słabsze są również zdolność do przyswajania nowego materiału, wyniki w nauce, produktywność i wydajność - zarówno w pracy, jak i w sporcie*” – zauważył Mazurkiewicz.

Dodał, że najbardziej dotknięte zmianą czasu grupy to nastolatkowie, pracownicy porannych zmian, seniorzy oraz osoby z chorobami przewlekłymi lub przyjmujące leki. Ci ostatni przy wymuszonej zmianie rytmu dobowego zwykle kontynuują farmakoterapię zgodnie z czasem społecznym, a nie swoim wewnętrznym zegarem biologicznym.

Zdaniem psychologa jest jednak kilka rozwiązań, które pomogą lepiej sobie poradzić ze zmianą czasu.

„*Na tydzień przed zmianą czasu można stopniowo zacząć przesuwać porę, o której kładziemy się spać, np. o 10 minut dziennie. W ten sposób dajemy organizmowi możliwość przystosowania się do zmiany jeszcze zanim ona nastąpi, a tym samym potencjalnie łagodzimy negatywne skutki nagłej zmiany rytmu dobowego*” – radził Jakub Mazurkiewicz.

Kolejną strategią zalecaną przez eksperta jest ograniczenie ilości światła niebieskiego przed snem, czyli odłożenie telefonu, gdy kładziemy się do łóżka. Światło niebieskie hamuje bowiem wydzielanie melatoniny, co utrudnia zasypianie.

„Choć na zmianę czasu nie mamy bezpośredniego wpływu, możemy ograniczyć wiążące się z tym negatywne konsekwencje. Właściwa higiena snu i drobne modyfikacje codziennych nawyków pozwalają organizmowi łatwiej przystosować się do tej zmiany. Zegarek w domowym sprzęcie AGD możemy przestawić od razu, ale nasz zegar biologiczny wymaga większego poświęcenia. Warto zapewnić organizmowi przestrzeń na stopniową adaptację” – podsumował Jakub Mazurkiewicz.

(PAP)
Nauka w Polsce

WIELKA PROMOCJA
2026

ANTYKWARIAT
ZŁOTA I FUTER

729zł za gram złota

STARE KSIĄŻKI

Skup złota, futer z norek, arcydzieł literatury
SPECJALNA PROMOCJA w Warszawie i Legionowie
Zmień niepotrzebne rzeczy na GOTÓWKĘ - OD RĘKI.
Skup BIŻUTERII, SZTABEK, MONET, BRYLANTÓW, DIAMENTÓW,
KORALI, BURSZTYNÓW, ANTYKÓW, BIŻUTERII POZŁACANEJ ANTYCZNEJ,
ZEGARKÓW (ROLEX, OMEGA, CARTIER, PATEK, PHILIPPE, I INNE).
Wymień swoje złoto na gotówkę zanim cena spadanie.
Darmowa ekspertyza, wycena, gotówkę wypłacamy od ręki.

do 15500zł za futra

do15500zł za 1 kg srebra

Płacimy od ręki
do 729zł za gram złota, a za srebro 15.500zł za 1 kg

dojazd do klienta do 50 km i darmowa wycena

DOJAZD DO KLIENTA

PROMOCJA!!

FUTRA KUPUJEMY W TRANSAKCJACH ŁĄCZONYCH ZE ZŁOTEM
ZA FUTRA PŁACIMY DO 15.500 ZŁ

NASZE ADRESY:

KIJOWSKA 11 lok. 450/9, WARSZAWA
tel. 794-298-137, 22 272-42-55
godz. otwarcia
Pn.-Pt. 11-18, Sob. 11-14

KOPERNIKA 7, LEGIONOWO
tel. 509-434-598
godz. otwarcia
Pn.-Pt. 11-17, Sob. 11-14

eprasa.pl 8d7e22b7f9

STOPNIE SCHODOWE

Dębowe 100 x 30 x 3.8 cm
Cena 130+VAT Klasa rustic

Jesion 120 x 30 x 3.8 cm
Cena 130 zl +VAT

Telefon 607607700

CENY PARAPETÓW

drewno sosnowe, grubość 27 mm+/_1, klasa drewna BC

szer / dł	15 cm	20 cm	25 cm	30 cm	35 cm	40 cm	45 cm
	ceny pln brutto:						
50 cm	15	20	25	30	35	40	45
75 cm	23	30	33	45	53	60	67
100 cm	30	40	50	60	70	80	90
125 cm	38	50	63	75	88	90	102
150 cm	45	60	75	90	105	120	135
175 cm	52	70	88	105	122	140	158
200 cm	60	80	100	120	140	160	180
225 cm	68	90	113	135	158	180	203
250 cm	75	100	125	150	175	200	225
275 cm	83	110	138	165	193	220	248
300 cm	90	120	150	180	210	240	270
325 cm	98	130	163	195	228	260	293
350 cm	105	140	175	210	245	280	315

Drewno surowe do pomalowania we własnym zakresie Realizacja 14 dni roboczych, możliwość dostawy.

Kontak: tel: 607 607 700 | mejl: biuro@parkiety-przyczka.pl

OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWODWORSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2024r. poz. 311) **zawiadamiam, że na wniosek Burmistrza Miasta Nowy Dwór Mazowiecki** ul. Zakroczymska 30, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki **w dniu 04.03.2026r. została wydana decyzja Nr 112/2026 znak: AB.6740.649.2025 z nadanym rygorem natychmiastowej wykonalności** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **„Budowie drogi gminnej nr 240415W ulicy Małej w Nowym Dworze Mazowieckim wraz z infrastrukturą – etap II”** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:

jednostka ewidencyjna: 141401_1,
obręb 0037: dz. ewid. nr: 83/4(**83/5**, 83/6),
obręb 0039: dz. ewid. nr: 47/6, 48/1, 49/1, 46/10, 45/4, 44/10, 43/6
*(numery przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, **pogrubionym drukiem** w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową, nietłustym drukiem bez nawiasu oznaczono działki - po których przebiega inwestycja).*

Określenie nieruchomości, których korzystanie będzie ograniczone jednostka ewidencyjna: 141401_1 obręb 0039:
- ograniczenie związane z przebudową innych dróg publicznych: dz. ewid. 47/6, 48/1, 49/1, 46/10, 45/4, 44/10, 43/6

oraz informuję o możliwości zapoznania się przez strony postępowania z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8^{00}-17^{00}, wtorek-czwartek w godz. 8^{00}-16^{00}, piątek w godz. 8^{00}-15^{00}. Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, dotychczasowi właściciele oraz użytkownicy wieczyści nieruchomości objęci wnioskiem.

Od decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Nowodworskiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 2024r., poz. 572) - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Termin na złożenie odwołania wynosi 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Publiczne ogłoszenie następuje w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w Urzędzie Miasta Nowy Dwór Mazowiecki, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w Tygodniku Nowodworskim.

Z up. STAROSTY
/-/ Andrzej Pacocha
WICESTAROSTA

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

INTER CARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

O B W I E S Z C Z E N I E
Starosty Legionowskiego
z 17 marca 2026 r.
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

z a w i a d a m i a m ,

że na wniosek Wójta Gminy Nieporęt, z siedzibą w Nieporęcie, przy ul. Plac Wolności 1, z dnia 12 listopada 2025 r., uzupełniony w dniach 3 i 4 grudnia 2025 r., skorygowany w dniu 2 lutego 2026 r., została wydana, w dniu 17 marca 2026 r. decyzja nr 332/26 (znak sprawy: WA.6740.1636.2025.AS6) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „budowie drogi gminnej ul. Sasankowej w Nieporęcie wraz z infrastrukturą”, na terenie działek o numerach ewidencyjnych: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, wytłuszczono działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej: **105/4**, **106/7**, **107/5**, **108/4**, **110/26**, **110/29**, **110/32**, **110/35**, **111/10**, 113/9 (**113/20**, 113/21, 113/22, 113/23), 954/59, **104/4,** w miejscowości Nieporęt, gmina Nieporęt.

W związku z powyższym zawiadamia się, iż z treścią w/w decyzji strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury w Starostwie Powiatowym w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, piętro V, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8^{00}–18^{00}, wtorek – piątek w godz. 8^{00}–16^{00}).

Zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dnia od daty publicznego ogłoszenia.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Legionowskiego, w terminie 28 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

z up. STAROSTY
Łukasz Kucharzewski
Naczelnik Wydziału Architektury

PRACA

dam pracę

- **Zakład Mięsny BARTOSIAK Sp. z o.o. 07-203 Somianka, Wólka Somiankowska 11 zatrudni osobę na stanowisko: KIEROWCA DO PRZEWOZU ZWIERZĄT. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: 509 425 798**
  PUL 53638

szukam pracy

- Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
  LEG 53631

USŁUGI

remont i budowa

- **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915**
  LEG 53630
- **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694-065-757**
  LEG 53620
- **Elektryk złota rączka 515010373**
  LEG 53625



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

PAŁAC W JABŁONNIE
#poczujnaszahistorie

KRÓLEWSKIE CHRZCINY
W PAŁACU W JABŁONNIE

Eleganckie wnętrza
Wyjątkowa impreza
Wyśmienite menu





Rezerwacje:
info@palacjablonna.pan.pl
tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572
Pałac w Jabłonnie
ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

eprasa.pl 8d7e22b7f9

ogrodnicze

- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
  LEG 53176

inne

- **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
  LEG 53592



- PROFESIONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
  PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
  Tel. 604 913 993
  LEG 53578

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

- M4 53 m2 ul.Zegrzyńska Legionowo, I piętro, cena 500 tys. zł
  tel. 602222431
  LEG 53633

sprzedam działkę

- Białowieża 5ha z siedliskiem 608 701 335
  PUL 53635
- Działka 2700 m2 w Jabłonnie, dojazd z 2 stron, cena 450 zł/m2 - do negocjacji. Tel. 602222431
  LEG 53634

do wynajęcia

- Pułtusk, Na Skarpie 52m2 3-pokojowe. 1300 zł + opłaty 504 66 88 16
  PUL 52405
- Białobrzegi pokój 12m2 800 zł 695 388 263
  PUL 53636
- Białobrzegi pół domu 80m2 - 1600 zł + media
  PUL 53637
- Wynajmę dom w Białobgrzegach 80m2, w pełni umeblowany, 2000 zł 695 388 263
  PUL 53632
- Wynajmę działkę w Wieliszewie 800 m. kw. dobry dojazd. 530-304-776
  LEG 53640
- Wynajmę w Wieliszewie pół pietra domu (100m kw.) 530-304-776
  LEG 53639

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
  LEG 53576

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
  LEG 53575



- **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
  LEG 53611

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE



- Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
  LEG 53610
- **Sprzedam przyczepę kempingową Tabert, dwuosiowa z 2002 r. w idealnym stanie tel. 605 750 390**
  LEG 63610

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY
☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający *(Tylko do wiadomości redakcji)*

imię
nazwisko
ulica
numer domu
kod, miejscowość
podpis

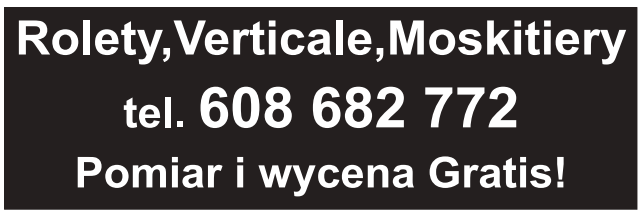
KUPON JEDNORAZOWY



OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIŁKU
do godziny 12:00.





LEGIONOWO



Jagiellońska 8

WAŻNA!!! Wiadomość dla gospodarzy, rolników, nabywców działek budowlanych

RÓŻDŻKAŻ RADIESTETA tel. 503803803 Artur

Oferuje usługę poszukiwania miejsca pod ODWIERT STUDNI
z określeniem głębokości, wydajności i czystości źródła wody. Sprawdza również działki, mieszkania i domy pod kontem promieniowania żył wodnych z określeniem mocy promieniowania.

WYKONAWCA ODWIERTU STUDNI EXSPRESS WIERT tel. 515854576 - Paweł

DYSPONUJEMY REFERENCJAMI Z WYKONANYCH ZADAŃ





eprasa.pl 8d7e22b7f9





ŻEGNAJ NASZ MIRONIE, ŚPIEWAJ PIĘKNIE PO TAMTEJ STRONIE

Odszedł na niebiańskie polany CZŁOWIEK znany pułtuskiemu środowisku seniorów – PAN MIRON RAKOCKI. Mężczyzna starej dobrej daty w najlepszym tego słowa znaczeniu

Żegnały go tłumy Pułtuszczan, znajomi i przyjaciele. JEGO trumna, w kościele ŚWIĘTEGO JÓZEFA, tonęła w morzu kwiatów. Czy się temu dziwić?

***

MIRON to DUSZA NIE CZŁOWIEK. Cechował GO spokój, cechowała wysoka kultura, cechowała uprzejmość wobec ludzi. Emanował spokojem.

Był wesoły, zarażał uśmiechem i otwartością wobec drugiego człowieka. Był serdeczny. Był szarmancki w stosunku do pań. Był aktywny w swoim seniorskim gronie. Z powodzeniem uczestniczył w programach scenicznych Artystycznego Zespołu Estradowego, występując z okazji świątpaństwowych,miejskich, okolicznościowych. Śpiewał w chórze i wcielał się w różne role. Zawsze przy swojej ukochanej ŻONIE, KAZI.

*

Był przyjacielem naszego TYGODNIKA, nigdy nie odmówił nam wypowiedzi związanych z seniorskimi sprawami, zawsze z uśmiechem stawał do zdjęć dla „TP”.

*

Wszyscy GO cenili i lubili – ci, którzy GO znali i ci, którzy zetknęli się z NIM przypadkowo.

*

ODSZEDŁ W SPOKOJU, PO CIERPIENIACH, OTOCZONY UKOCHANĄ RODZINĄ.

*

NIECH CI NIEBO SPRZYJA, MIRONIE.

***

Krzysztof wspomina:

- Pan Miron był moim sąsiadem, to dusza nie człowiek. Zawsze uśmiechnięty, wesoły, życzliwy. Zawsze pomocny w różnych sprawach. Kochał przyrodę, z przyjemnością uprawiał ogródek, dłubiąc w ziemi, doglądając kwiaty. Lubił obserwować ptaki w locie, szczególnie upodobał sobie gołębie.

Joanna:

- Mirona i Kazię poznałam w 2018 roku na Sylwestra. Oboje zachwycili mnie humorem i uprzejmością. Nasza współpraca w Artystycznym Zespole Estradowym układała się świetnie, stworzyliśmy małą społeczność, która potrafiła się dogadać – bez trudu i w spokoju. Miron to dusza towarzystwa - uprzejmy i delikatny w stosunku do kobiet.

Będzie nam bardzo brakowało naszego „TRAMWAJARZA”, bo to w piosence Staśka Bielanka był KONDUKTOREM i w swój charakterystyczny sposób odgrywał rolę, mówiąc: „Kto tam bez bileta jedzie...”. Tak doprowadzał do śmiechu cały nasz zespół.

Żegnaj nasz Mironie, śpiewaj pięknie po TAMTEJ STRONIE. W IMIENIU TYGODNIKA PUŁTUSKIEGO I STOWARZYSZENIA SENIORZY – SENIOROM

GRAŻYNA MARIA DZIERŻANOWSKA

PUŁTUSK WIDZĘ

O CZYSTOŚCI MIASTA NA WIOSNĘ

Niedawno sprawdzaliśmy stan naszych parków, skwerów, pasażu Krzysztofa Klenczona i alejek Gomulickiego pod kątem porządków wiosennych

Jaka jest nasza ocena? Jest prawie dobrze, ale nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. W ubiegłym tygodniu przyjrzeliśmy się ulicom, schodom zewnętrznym i jezdniom. I jakie wrażenie – raczej przygnębiające.

SCHODY. Mamy w mieście kilka schodowych ciągów, bowiem nasze stare miasto rozłożone jest na dole, zaś nowsze w części górnej. Żeby dostać się z jednej przestrzeni do drugiej, niektórzy Pułtuszczanie muszą pokonać schody. Zwróćcie uwagę na słowo: POKONAĆ. Wiadomo, że kiedy budżet świeci pustkami, trudno myśleć o nowych schodach. OK, ale można, a nawet należy je remontować i to z prostej przyczyny – zagrażają zdrowiu, nawet życiu przechodniów. Natychmiastowej naprawy wymagają osławione już schody z Widoka na Daszyńskiego i ze Żwirki i Wigury na 3 Maja. Kto ich nie pokonuje, ten nie wie, co tam czyha na nasze nogi.



CHODNIKI. Przerażająco brudne są te z 3 Maja i Daszyńskiego. To trotuary pełne błota, piasku, ziemi, zeschłych liści i śmieci – plastyku, papierów, szkła, petów. Miejsca przeznaczone na trawniki rozjechane przez parkujące samochody, zasłane liśćmi i śmieciami po produktach spożywczych i napojach (butelki, puszki, papier, plastykowe torebki oraz psie wydzieliny).

JEZDNIE. Szczególnie ich pobocza zapiaszczone, zabłocone, pokryte materiałami, które „gubią” samochody dostawcze, np. tłuczniem.

KOSZE ULICZNE. Tych po prostu wciąż za mało na pułtuskich ulicach. Są opróżniane, wydaje się, systematycznie, ale... Ale służą nie tylko na śmieci przemieszczających się ulicami Pułtuszczan. Ze zdziwieniem odnajdowaliśmy w nich, najczęściej z rana, śmieci domowe, nawet wysłużone już ... koszule nocne.

PRYWATNE POSESJE I TERENY PRZY NICH. Podzielamy opinię wielu Pułtuszczan, że apele i naciski służb porządkowych wywierane na właścicieli posesji w kwestii systematycznego sprzątania, nie przynoszą skutku; zaś kary pieniężne są rzadkością.

Do tematu czystości w naszym mieście powrócimy. Tymczasem pokusimy się o kilka uwag w kwestii porządku miejskiego. To uwagi przekazywane naszej REDAKCJI przez mieszkańców.



Brak dbałości o czystość przestrzeni miejskiej mieszkańców.

Niesystematyczna dbałość o ład miejski służb odpowiedzialnych za porządek. .

Brak akcji promujących czystość miasta.

Niewystarczająca ilość koszy ulicznych.

Brak skutecznej współpracy z drogami krajowymi.

Brak egzekwowania porządku przy posesjach.

GRAża

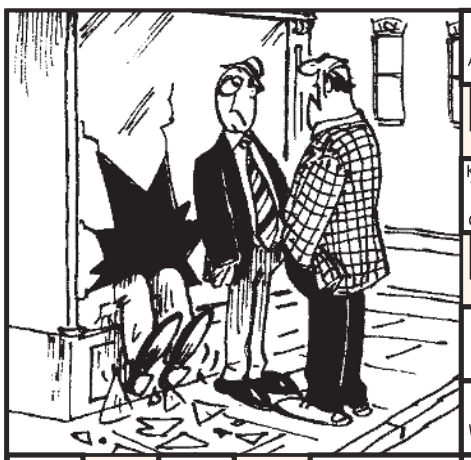


eprasa.pl 8d7e22b7f9

ROZRYWKOWE TO i OWO nr 394

Redaguje: Władysław Firlik

1. BYŁA BALANGA

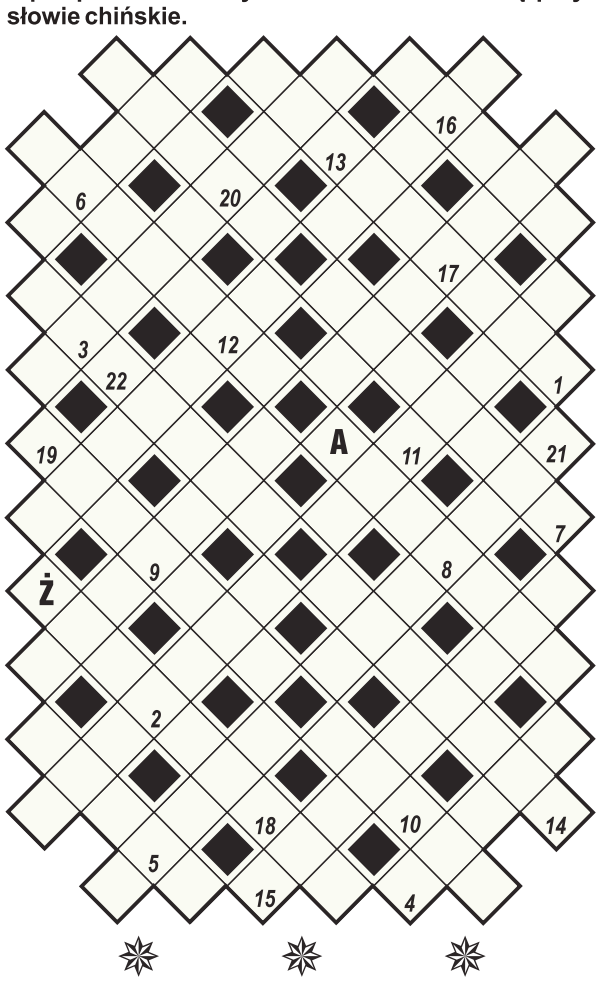


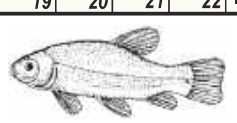
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38 utworzą wypowiedź przechodnia.

2. UKOŚNIK OD A DO Ż

A) kwestionariusz do wypełnienia (7),
B) główna postać w powieści (7),
C) bezżeństwo duchownych (7),
D) deputat (7),
E) pociąg pośpieszny (7),
F) płat rybiego mięsa (5),
G) kiść porzeczek (5),
H) przeciwieństwo spokoju (5),
I) „... księżniczka Burgunda" (5),
J) turecka niewola (5),
K) pole pod namioty (7),
L) podnośnik (7),
Ł) psotnik (5),
M) włoski przysmak (7),
N) torba podróżna (7),
O) kieruje szpitalnym oddziałem (9),
P) koma (9),
R) obrazkowa zagadka (5),
S) plan działania (9),
T) gruby papier (7),
U) pionowa skalna ściana (7),

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasach liczby liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą przysłowie chińskie.





3. PALINDROM

Chłopiec mej córki ma, o czym marzył,
zwyciężył bowiem w konkursie _ _ _ _ _ _ .
Mnie już od dawna _ _ _ _ _ _ myśl taka:
ależ to kłamca z tego chłopaka.

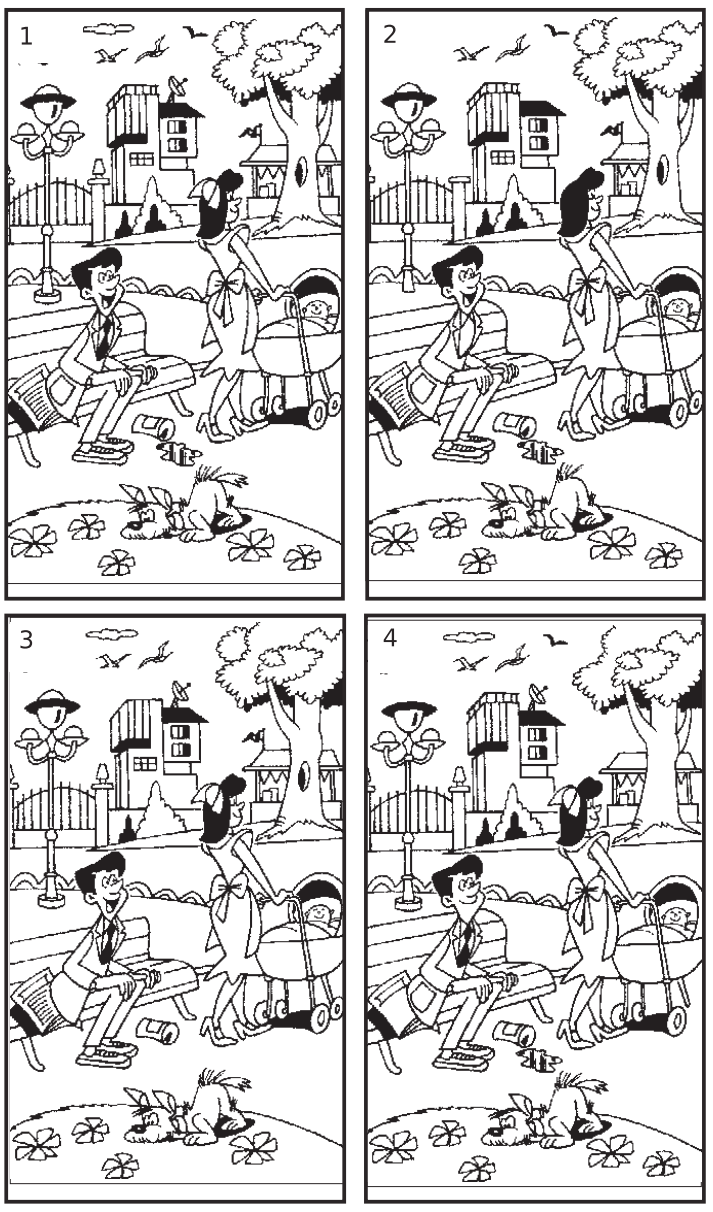
4. PALINDROM

Prawie ze łzami jedli oczami
ponętną postać Elżbiety,
więc litość _ _ _ _ _ / _ / _ _ _ _ _ /
_ _ _ _ _ / _ _ pokazała zalety.

5. HOMONIM

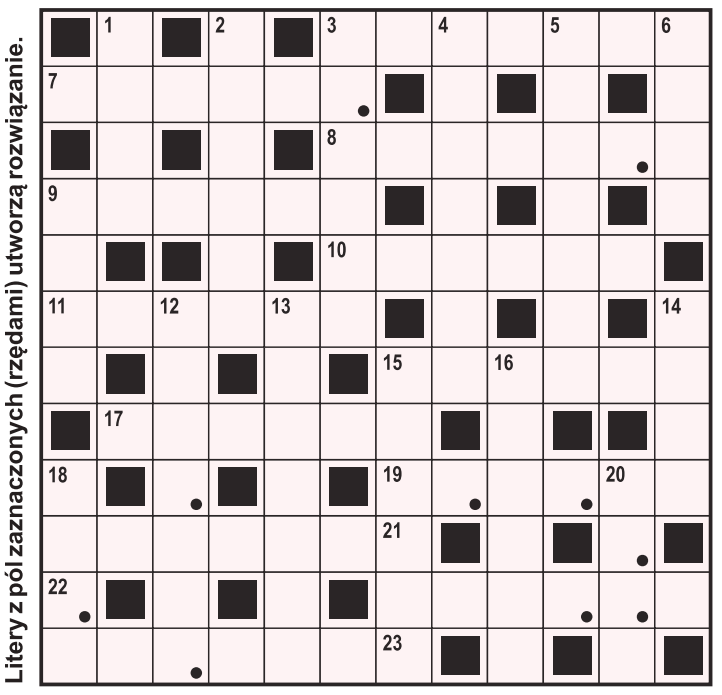
Ceny idą w górę jak woda
przy wiosennej _ _ _ _ _ _ _
i mnie się w życiu, niestety,
coraz gorzej _ _ _ _ _ _ _ .

6. CO BRAKUJE ?



Na rysunkach 2, 3, 4 brakuje po 9 drobnych szczegółów, które znajdują się na oryginale (rys. 1). Znajdź te brakujące rzeczy.

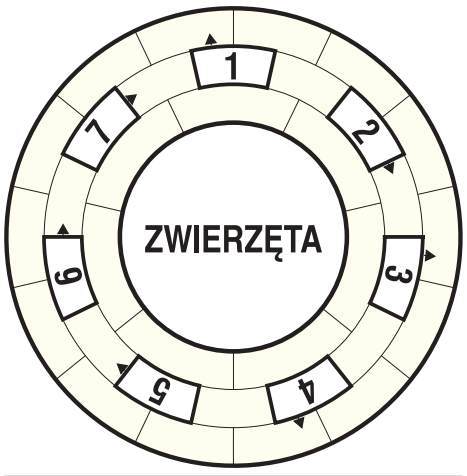
7. KRZYŻÓWKA

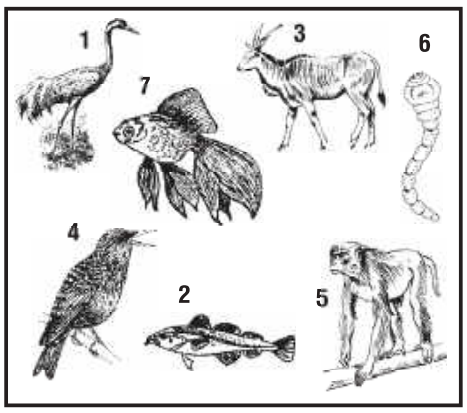


Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 3) nożyce ogrodnika, **7)** pierścień z herbem, **8)** ścinek, **9)** kolor jaskrawoczerwony, **10)** heretyk, **11)** kurzy drążek, **15)** staroegipski władca, **17)** kabalarka, **19)** stos, **21)** tost, **22)** rezerwowy aktor, **23)** kosmiczny pojazd.
PIONOWO: 1) stolica Łotwy, **2)** blizna, **3)** szkodnik ziemniaków, **4)** leczenie, **5)** portowy bar, **6)** z dłonią, **9)** statek z XII-XV wieku, **12)** drobnoustrój, **13)** dygotanie, **14)** imię Dymnej, **15)** front budynku, **16)** z marmuru, **18)** pies myśliwego, **20)** składnik powietrza.

8. WIRÓWKA OBRAZKOWA





Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

9. LICZBA

W tabelce jest jedno puste pole, w które należy wpisać taką liczbę, aby nie zakłócała ustalonego porządku. Jaka liczba brakuje?

2	3	4	5
3	6	9	12
4	4	4	16
5	5	5	



ROZRYWKOWE TO i OWO
KUPON - 394

eprasa.pl 8d7e22b7f9



Złote Gody odsłona pierwsza

18 marca, w pułtuskim ratuszu odbyła się wyjątkowa uroczystość. Jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego świętowało sześć par zamieszkałych na terenie gminy Pułtusk

Burmistrz, w imieniu własnym oraz Samorządu Gminy Pułtusk, złożyła Jubilatom serdeczne gratulacje oraz życzenia zdrowia, radości i wielu kolejnych lat spędzonych razem. Życzyła, aby każdy dzień przynosił im wiele wspólnych chwil w gronie najbliższych, pełnych ciepła, uśmiechu i pięknych wspomnień.

W uroczystości uczestniczyła również Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Pułtusku Bogumiła Przybyłowska, a także rodziny i przyjaciele Jubilatów. Zgodnie z tradycją nie zabrakło Marsza Mendelssohna, kwiatów, upominków oraz jubileuszowego tortu, przy którym uczestnicy chętnie dzielili się wspomnieniami.

Medalami i listami gratulacyjnymi wyróżnieni zostali:

Państwo Jadwiga i Bogusław Borkowie,
Państwo Bożenna i Henryk Borowscy,
Państwo Zofia i Stanisław Dzwonkowscy,
Państwo Lucyna i Zbigniew Jurasowie,
Państwo Barbara i Grzegorz Kościkowie,
Państwo Barbara i Edward Mięgociowie.

W najbliższych dniach planowane są kolejne uroczystości jubileuszowe dla par małżeńskich z gminy Pułtusk obchodzących Złote Gody.

źródło: **pultusk.pl**













eprasa.pl 8d7e22b7f9

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl



ZŁOTE GODY odsłona druga

19 marca 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Pułtusku odbyła się kolejna uroczystość z okazji jubileuszu Złotych Godów. Tego dnia sześć par małżeńskich świętowało 50-lecie wspólnego życia, a wydarzenie zgromadziło Jubilatów, ich rodziny oraz przedstawicieli władz samorządowych, tworząc podniosłą i pełną ciepła atmosferę

Z tej wyjątkowej okazji Dostojni Jubilaci zostali odznaczeni medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie", przyznanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Uroczystego aktu dekoracji dokonała Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak. W swoim wystąpieniu podkreśliła znaczenie trwałości małżeństwa, opartego na wzajemnym szacunku, zaufaniu oraz codziennym wsparciu. Zaznaczyła również, że tak piękne jubileusze stanowią nie tylko powód do dumy dla samych Jubilatów, ale są także cennym przykładem dla młodszych pokoleń.

Burmistrz, w imieniu władz samorządowych, przekazała Jubilatom serdeczne gratulacje oraz życzenia zdrowia, pogody ducha i wielu kolejnych lat spędzonych razem. Ciepłe słowa skierowała również do rodzin, które towarzyszyły świętującym.

W uroczystości uczestniczyła także Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Pułtusku Bogumiła Przybyłowska. Spotkanie uświetniła tradycyjna oprawa – rozbrzmiał Marsz Mendelssohna, wręczono kwiaty i upominki, a wspólne świętowanie dopełnił jubileuszowy tort. Był to również czas wspomnień, rozmów i dzielenia się historiami wspólnego życia.

Medalami oraz listami gratulacyjnymi wyróżniono:
Państwa Elżbietę i Eugeniusza Kisielów,
Państwa Aleksandrę i Tadeusza Mroziewiczów,
Państwa Bogumiłę i Andrzeja Pankratjewów,
Państwa Stanisławę i Jana Pierzchałów,
Państwa Grażynę i Ryszarda Pniewskich,
Państwa Teresę i Jana Walczaków.

W najbliższym czasie planowane są kolejne uroczystości dla par obchodzących Złote Gody, organizowane przez Urząd Stanu Cywilnego w Pułtusku. źródło: **pultusk.pl**













eprasa.pl 8d7e22b7f9





PUŁTUSKA GALA SPORTU – 18 RAZ

20 marca odbyła się XVIII już edycja Pułtuskiej Gali Sportu. Jak co roku, przygotowana bez zarzutu, stała się świętem lokalnego sportu i okazją do spotkania tych, którzy działają na sportowej niwie

- Tradycyjnie już, żywiołowo i tanecznie przywitali państwa na kolejnej Pułtuskiej Gali Sportu tancerze Studia Tańca Swag Olgi Nitkowskiej – Brejnak – powiedział na wstępie prowadzący GALĘ zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski, bardzo dobrze sprawdzający się w roli konferansjera. – Spotykamy się, aby podsumować osiągnięcia pułtuskich sportowców z ubiegłego roku. Wzorem lat ubiegłych wręczymy stypendia sportowe (22) i nagrodzimy zwycięzców w kategoriach; najlepsza impreza sportowa roku, najlepszy wynik sportowy, odkrycie roku, trener roku, wręczymy także nagrodę specjalną Burmistrza Miasta Pułtusk oraz nagrodę specjalną kibiców i na najpopularniejszego sportowca 2025 roku – podał zastępca burmistrza.

Ciekawym momentem była prezentacja głównych wydarzeń sportowych zeszłego roku, organizowanych w mieście i gminie. Jako pierwsze zebrani obejrzeli Halowy Turniej Piłki Nożnej o Tort Owsiakowy, następnie WOŚP – owy Rajd Rowerowy i Sportowe ferie z MOSiR-em oraz dalsze.

Goście? Gośćmi tego ważnego dla miasta wydarzenia byli: utytułowany bokser Paweł Skrzecz, olimpijczyk, siedmioboista i dziesięcioboista Paweł Wiesiołek oraz wieloletni fundator nagród poseł Henryk Kowalczyk. Szczególnie ciepło powitano wspierających pułtuski sport, dużą grupę mecenasów, „bez których nie byłoby tak znakomitych osiągnięć naszych sportowców".

Przerywnikami podczas sportowych emocji były występy artystyczne - na wysokim poziomie - w wykonaniu wspomnianej już grupy tanecznej Olgi Nitkowskiej – Brejnak, utalentowanej w śpiewie, i dobrze już znanej Natalii Łączkowskiej, grupy akrobatycznej i szarf z Klubu Sportowego SEMIRAMIDA

XVIII Pułtuskiej Gali Sportu towarzyszył interesujący folder, w którym zamieszono nominowanych we wszystkich kategoriach, wykaz stypendystów oraz słowo od burmistrz Beaty Jóźwiak, wyrażającej „Uznanie i wdzięczność zawodnikom, trenerom, działaczom sportowym oraz wszystkim osobom zaangażowanym w rozwój sportu". Burmistrz wspomniała też o tym, że „Sport uczy pokory, systematyczności i odpowiedzialności. Udowadnia, że prawdziwe zwycięstwo rodzi się z ciężkiej pracy i wiary we własne możliwości. Patrząc na Państwa determinację, możemy być spokojni o przyszłość pułtuskiego sportu- tworzonego przez ludzi z pasją i sercem do działania".

***

ZWYCIĘZCY 18 GALI:

Najlepsza impreza roku 2025 – XXII Międzynarodowe Biegi Ireny Szewińskiej – ORGANIZACJA PSP 4.

Najpopularniejszy sportowiec roku 2025 – FILIP ZADROŻNY UKS Młode Orły Nadnarwianki Pułtusk.

Trener roku 2025 – Cezary Rzepnicki, Semiramida.

Sportowe odkrycie roku 2025 – Kacper Baleński, UKS MŁODE ORLY Nadnarwianki Pułtusk.

Najlepszy wynik sportowy roku 2025 – Lena Chrzanowska, KS SEMIRAMIDA.

Nagroda specjalna Burmistrza Miasta Pułtusk - Klub Morsa Pułtusk.

Kazimierz Dzierżanowski, więcej zdjęć na pultuszczak pl i fb Tygodnika Pułtuskiego





ART POETIQUE 19 RAZ

W murach LO im. Piotra Skargi odbyła się XIX już edycja Konkursu Poezji i Piosenki Francuskiej, zorganizowana przez LO im. Piotra Skargi i PBP im. Joachima Lelewela

Zwyczajowo do konkursu zgłosiły się szkoły, których uczniowie cenią sobie muzykę i poezję francuską, też atmosferę spotkania, zaakcentowaną przez wystrój sceniczny.

Dyrektor LICEUM, Anna Majewska, w słowie poprzedzającym konkurs podkreśliła jego znaczenie w kwestii zaprezentowania uczniowskich talentów oraz odkrywania kultury francuskiej, tu poezji i piosenki.

– Wierzymy, że to właśnie poezja i muzyka najpełniej oddają bogactwo ludzkich emocji, marzeń i wrażliwości – powiedziała.

Jak przystało na konkurs uczniowski, dobrze poprowadzili go uczniowie, licealiści Skargi - Kinga Jaskulska i Jakub Szyłkowski.

Uczestników w kategoriach: RECYTACJA W JĘZYKU POLSKIM, RECYTACJA W JĘZYKU FRANCUSKIM, PIOSENKA FRANCUSKA kl. IV-VI, VII-VIII, szkoły średnie oceniało jury w składzie: Joanna Popielska – Grzybowska, Katarzyna Jankowska, Przemysław Leleń i Andrzej Ambroziak, muzyk, dyrektor PSM I stopnia w Pułtusku, który jeszcze przed rozpoczęciem przesłuchań artystycznych powiedział TYGODNIKOWI:





- Spodziewam się pięknych, artystycznych wykonań. Będzie to naprawdę wspaniała uczta i dla ucha, i dla oka, bo scenografia jest wspaniała, jak co roku. W zeszłym roku był wysoki poziom, z roku na rok jest coraz wyższy. Widać tutaj rzetelną, profesjonalną robotę, jeżeli chodzi o warsztat wokalny. Dziewczyny, chłopaki też, jeśli się trafiają, operują różnymi technikami – tego się trzeba nauczyć – śpiewają bardzo czysto i od szeptu do krzyku - to sposób interpretacji – i to też trzeba umieć zrobić; to wszystko należy do techniki wokalnej. Większość z występujących otarła się o moją SZKOŁĘ MUZYCZNĄ, nawet Szymon Fabisiak, który już jest gwiazdą u nas kończył najpierw skrzypce, potem gitarę, i wiele wiele innych osób. Są to uczniowie lub absolwenci Państwowej Szkoły Muzycznej. Oczywiście, są talenty naturalne - mówimy naturszczyk – wystarczy, że otworzy usta, nabierze powietrza, wydobędzie dźwięk i to wszystko będzie piękne, czyściutkie, z ładną barwą, i tak dalej, ale to jest rzadkość. Ktoś ma taki dar po prostu. A talent? Ten musi być poparty pracą, jak w każdej dziedzinie. Dzisiejsza edycja? Będą w niej występować dwie, trzy nawet osoby, które prezentują bardzo wysoki poziom. W zeszłej edycji żal mi było pewnego chłopaka, bo wyszedł na scenę bardzo przystojny facet, optymistycznie nastawiony, wybrał, niestety, bardzo trudną piosenkę, początek był dobry, potem były takie schody, jak gdyby pasaże do góry, no i był fałsz za fałszem. Okropne to było. Gdyby zaśpiewał inną piosenkę, trochę prostszą, mniej wymagającą wokalnie, to na pewno by się świetnie zaprezentował. Szkoda było, nie tylko mnie, ale reszcie jury też.



Z tą ciekawą informacją TYGODNIK udał się na konkurs – koncert muzyki i słowa.

Laureatami pierwszych miejsc XIX edycji ART POETIQUE zostali:

Maja Komorowska, ucz. PSP im. Klaudyny Potockiej (recytacja w jęz. polskim); Jakub Chrzanowski, ucz. LO im. Piotra Skargi (recytacja w języku francuskim); Julia Gontarz, ucz. PSP1 im. Klaudyny Potockiej (Piosenka francuska, kl. IV-VI); Hanna Madeja, ucz, PSP2 im. mjr. Henryka Sucharskiego (kl. VII-VIII); Natalia Łączkowska, ucz ZSZ im. Jana Ruszkowskiego (szkoły średnie).

Nagrodę specjalną ufundowaną przez prezes Oddziału Powiatowego ZNP Marię Korbal otrzymała Maja Leśniewska, ucz. PSP 4 im. Ireny Szewińskiej. Maria Kisiel i Katarzyna Dziubińska otrzymały nagrody specjalne od przedstawicielek Akademii Finansów i Biznesu VISTULA.

GMD, więcej zdjęć na pultuszczak pl i fb Tygodnika Pułtuskiego

eprasa.pl 8d7e22b7f9